

Gdańsk, dnia 28.07.1971r.

T a j n e

Egz. Nr ...

119
346D O N I E S I E N I E

W ostatnim okresie nie godnego uwagi się nie dzieje. Wpływ tokowej sytuacji można zaliczyć i na konto tego, iż w miesiącach obecnych bardzo dużo ludzi jest na urlopiach, w/g mnie gdzieś 1/3 ludzi jest na urlopiach. Trzeba także wiedzieć i to, że sytuacja jest o 100% lepsza, niżeli kiedyś. Troche też widać lepszego choryzontu. Trzeba także przyznać, że zarobki też coś kolwiek wzrosły. Akord, w którym ja pracuję może najmniej odczuwa wzrost, ale troszeczkę jestwięcej. Wszelkiego rodzaju dniówki mają postęp w zarobkach. Ogólnie rzecz biorąc, jest cośkolwiek lepiej. Podobnie ma się z premiami, nie było nigdy dotąd tak dużych eksportowych i rozgraniczenia były kolosalne w podziale. Te i wiele innych spraw rzutują na pewną poprawę. Ludzie to odczuwają, chociaż większość jest przekonana, że to jest chwilowe i jak to się mówi zabiorą się sa nas i odbiją wszystkie straty.

Co będzie pokaże czas, ludzie agresywnie sypiący z wierzchu, też odczuli i w większości doszli do wniosku, że za to co niektórzy otrzymali oni jednak stracili. Trzeba przyznać, że to jest, wszyscy, którzy dużo mówili w tym i ja muszą strasznie uważać. Interesuje się kierownictwo każdym naszym krokiem, każdym ruchem. Zaraz się dopytują dlaczego jesteś tu a nie tam, że nie mamy chęci do roboty tylko szukamy by się poobijać. Zatrudnić też niechętnie zatrudniają. Mistrzowi nie chcą mieć kłopotów, wolą ludzi spokojnych bez przeszłości. Tak, że nie mamy lekkiego żywota. Jeśli chodzi o kierownictwo to za bardzo nie liczy się z radami. Wręcz raz kiedyś Kier. Leśniewski powiedział, że istnieją dwa prawa pisane i nie pisane i raczej rządzi to niepisane. Mam tu na myśli rady wydziałowe. Z tego co ogólnie można wynoskować to żadne z działaczy tych pogrudniowych nie ma ochoty na dalsze działanie - doszli do wniosku, że może niema sensu w większości za kogoś i dla kogoś się narażać. Lepiej cicho siedzieć i pracować niech to ktoś inny się naraża. Tak jak teraz widać każdy we wrześniu podziękuje za dalsze działanie. Problem jest w tym, że praca społeczna jest bardzo niewiązozna. Na gotowe popattzeć jest ładnie, ale dziś większość ludzi korzysta więcej za plecami, ten natomiast co się wykłóci i załatwi to w większości nie dla siebie. Żeby komuś dać, drugiemu trzeba wziąć. Niekóráy przyzwyczaili się do brania, to że im się zabiera ppamiętają, w tym sąk.

347

- 2 -

Jeśliby każdy z dzisiejszy byłby zagospodarowany i nie musiał tak bardzo się liczyć z groszem i z pracą też zapewne byłoby inaczej. Tak że mnie osobiście się wydaje że nastąpi jednak jeszcze zaierach i wszystko pójdzie dawnym torem. Nie starczy chyba siły ludziom, którzy chcieliby dźwigać i naprostować trochę drogi. Nie dobrze byłoby, gdyby tak się stało. Gdzieś za rok obserwuje wszystko będzie można coś powiedzieć. Podejście kierownictwa zakładów i samych ludzi pracy rzutuje, że chyba jeszcze raz cofniemy się za parę lat. Chcąc uniknąć tego moim zdaniem trzeba by trochę więcej ekonomii politycznej na każdym kroku. W gazetach, w szkołach i w pracy, chodzi mi mianowicie o to, by każdy więcej przykładzał się do pracy i do oszczędności. Na każdym odcinku człowieka powinien widzieć tak np.: rolnik powinien wiedzieć że jego powiat oddał razem tyle podatku i tyle do skarbu państwa. To natomiast poszło na opłacenie w jego powiecie - szkół, przydiów, bibliotek itp.

Taka pani sekretarka w przydiu by wiedziała, że to właśnie ona jest potrzebna dla rolnika i musi załatwiać wszystko dla rolnika, bo on daje jej chleb. Podobnie pracownicy zakładu przykładowo Stocznia. Każdy powinien widzieć, że za tyle sprzedaliśmy statki. Tyle robocizna, tyle materiału. Obecnie rozliczenie są strasznie zagniatwane, musiało być to przejrzyste, proste i interesujące. Dziś większość ludzi interesuje się tylko sobą i tylko dla siebie. Stąd też brak troski socjalistycznej.

Rozmawiałem z Szkołochem, który powiedział mi, że władze chcą mu przypisać posiadanie broni w grudni i że jest wciąż nachodzony i prześladowany przez władze. Jedynym wyjściem, jakie widzi w tej sytuacji, to chce poprzyklepić do punktów, gdzie wiele ludzi przechodzi na Stoczni, coś w rodzaju wywołania się i poinformowania o prześladowaniu jego osoby z podaniem adresu i prośbienie o pomoc co ma zrobić i jak odczepić się od władzy z równoczesnym oświadczeniem o rzekomym posiadaniu broni w co go chce zrobić władza. Nawet że próbuje się podstawić w bezszczerły sposób świadków rzekomego widzenia jak Szkołoch brał i rozbrajał milicjantów. Starając się odciągnąć od tego tłumacząc, że wskutku może dojść do przerw w pracy i wtedy w gorzszą kabałę się wrovi. Jak narazie nie widzę tego memorandum.

Rozmawiałem także z Górskim on jest zdania, że trochę się zmieni i mówi, że na terenie każdym gdzie jesteśmy powinniśmy sprzeciwić

się w sposób zdecydowany wszelkiego rodzaju tendencjom starej polityki i że on to robi. Obecnie chce zrobić porządek na swoim Wydziale, czy też na Wydziale gdzie jest Opikunem z ramienia ZMS nie rozumiałem zrozumiałem go dokładnie. Chcąc porozbijać jakieś klikki i zaprowadzić porządek.

Dużo nie mogą teraz wyśiągnąć z tych spraw ponieważ pracuje na akord i karty na rękę, także trzeba pracować i nie ma czasu na rozmowy czy też kontakty z ciekawszymi ludźmi. Ja osobiście dużo straciłem przez ten okres. Kierownictwo krzywo patrzy, kursu mistrzowskiego nie skończyłem bo nie miałem czasu na chodzenie i uczenie się, to w przeliczeniu miesięcznie, gdzieś strata około 300 zł, nie mówiąc o tym, że wstęp na kurs też kosztował. Zarobiłem no chyba, to że mieszkam w hotelu, a to też jest coś. Z ciekawszych ludzi zwolnił się członek RR W-4 dość aktywny w pierwszym okresie Sztyler. Wyjechał na wieś do rodziców. Przypuszczam, że ktoś go ostrzegł w swoim czasie i chyba naj-
mądrzej zrobił.

Wagane z ostrzeżeniem za rozrabiactwo dostał członek rady oddziałowej W-4 - SUSZEK. Wszyscy są zdania, że nieskutecznie. On też zaczyna się już gnić i mówi że niewarto było i nie będzie chciał dalej działać, ponieważ nic nie zyskał tylko stracił. LENORCIAK jest na urlopie jak i część obu rad. Pozatym wszystko w porządku. Praca idzie dobrze, dyskutuje się z pewną powściągliwością. Nie podoba się trochę, że oszukano z siedzibą PZPR, która to miała być hotelem. Ogólnie rzecz biorąc zadowolenie 40 % przy 5 % przed grudniem, to już dużo.

"Bolek"

Z a d a n i e

Wykonać z poprzedniego spotkania.

I n f o r m a c j a

Doniesienie dot. ogólnej sytuacji pracowników Stoczni Gdańskiej, oraz Szołocha, który przechodzi w zainteresowaniu kpt. Ratkiewicza i Górskiego przechodzącego w zainteresowaniu Grupy VI. Na pos. spotkaniu tym tw. "Bolek" zwróciłem uwagę, żeby pisać wyłącznie usłyszane wypowiedzi i nastroje pracowników Stoczni Gdańskiej, a nie wstawiać swoich komentarzy i domysłów.

Przedsięwzięcia.

- 1/ Doniesienie wykorzystać do meldunku dziennego.
 - 2/ Ustalić gdzie wyjechał Szylar i przesłać za nim materiały które są w posiadaniu Grupy VI.
 - 3, *Sponycie wykrycia doniesienia dot. Szołcha, Górnego, Siska i dwigany do spraw*
Odb. w 2 egz.
- 1 egz. - t. rob.
2 egz. - sprawa obiekt. krypt. "Aika"

[Signature]
Opracował
St. Rępeżyński

*Szołch przeszedł do komisji w sprawie
urządzenia operacji hydr. kryminal.
Int. Wus. - o niulegalne przewożenie
mi broni.*

[Signature]

Imię: Bolek
Imię: Bolek

domierian

gd. 22 02 1971

W ostatnim okresie nie godzę się na to, że

Wpływ takiej sytuacji można zainicjować i na konto

tego iż w mniejszych obywateli bardzo dużo ludzi jest

na urlopie, więc mnie ganią, że ludzie jest na

urlopie. Trzeba także widzieć (że) i to że ^{sytuacja} ~~sytuacja~~

jest o 100% lepsze niżli kiedyś. Długo Trzeba też

widzieć lepszego ekonomicznego. Trzeba także pamiętać że

zarobki też dość mocno wzrosły. Albo w którym ja

pracy może najmniej, odnowo wzrost, ale troszkę

jest więcej. Wskazując rodzaje działań moje postępy

wzrostu. Ogólnie rzecz biorąc, jest dość dobrze, lepiej

Podobnie ma się z przemianami, nie było nigdy do

tego, obywateli ekonomicznego i rozpracowania były całkiem

na podzięk. Te i wiele innych spraw, nie ma pewnie

poprawę, ludzie to odnowo ekonomicznie, jest

przebieg, że to jest chwila i, że to się może

robić, że to nas i odbije wszystkie straty.

Co będzie później, ludzie agresywnie się nie

ty, odnowo i ekonomicznie doświadczenia, że to

co niektórzy obywateli, oni, jednak stracił. Trzeba

przypomnieć, że to jest, nie, który dużo mówi

o tym, i ja, nasz stronić uważać. Interesuj się

wielko, naszym naszym krokiem, naszym ruchem.

Zaraz się dopytuję, dlaczego, jeśli to o nie tam

że mi mamy chęć do roboty, tylko niektórzy

sie podobają. Zatrudnić też niektórzy zatrudniają

historem, mi chęć, więc lepiej, rolę ludzi społecznych

bez pryncypia. Także mi mamy także ^{zwykle} ~~zwykle~~

151
350

nr 3333/1/2
351

Wobec równowagi to zabardzo mi liry się zrodzi
Wreszcie rozwińdy, kaw. Lesniewski powiadał że istnieje
dwa prądy pisane i napisane i rozny rozdział te napisane.
Kam tu na myśli rady wystronowe. Z tego co ostatnio
można wywnioskować to żaden z działaczy tych pogrudniowych
ani ma ochoty na dalsze działanie doszli do wniosku
że imnie sensu wniknowości ze ludzys i dla ludzys się narodzi.
dopily cicho siednie i pracowar wieki to ktos inny się
narodzi. Tak jak twoz widzi kardes na wzrocinie podryknij
ze dalsze działanie. Problem jest w tym że praca społeczna
jest bardzo nierównoważna. Na gotowe poprosi jest żaden, ale
dnie wniknowości ludzki korzystne więcej ze plecami, ten natomiast
co się wykłóci i rozstani to wniknowości nie dla siebie, żeby
komin dot drugiemu trucha wzięci. Aliterony przyzwyczajeli
się do brania i to że im się zabiera popamiętaję, w tym
ssth. Jeżeliby ludzki zdniożony byłby zorganizowany i mi musioł
taki bardzo się liry zgrazem i z prace ki zopemus byłoby
innowy. Tak że mnie osobien się wyłaje że następi jednuch
jeneru emierach i wnystrko pojolem dawnym korem. Ale
storaży chęte sily ludzkiem, który chęte by dżignar i
woprostowar trucha drog. Na dobre byłoby gdyby tak się
stala. Solnis ze role obserwuje wszystko bzdni można
coi pośrednie. Podojim nierownictwo zabardzo i samych
ludzki pracy rzętuji, że chęte jeneru roz cofimny się
ze parę lat. Chęte unilubę tego moim zdaniem trucha
by trucha więcej ekonomii politycznej na kardym wolen
Wgoretach, w wlołach, w pracy. Chęte mi unilubę o to
by kardes więcej przyłodził się do pracy i do onpduwa
Wto kardym odciwlan estwile porcinu wlotnis tak w p

istotnym porównaniem sprzeciwia się sposobowi
rozstrzygnięcia kwestii owar stary polityki i ¹⁵² ₃₅₂
to roli. Obecnie chce zrolie porgolch, no swoim wydról
czy też ma wyobrazić sobie just opidehucem z rocznie 2115
nie zrozumieniem go olobatodnie. Chce porozbijać polnis
kilitu i reprezentować porgolch.

Dużo ~~nie~~ mi może być niezgodnie z tymi sprawami
wraz prawnymi nie alorol i kartki nie robię, ale że
trzeba pracować i mi ma owar no rozmowy czy też
kontakty z ciekawymi ludźmi. Je osobliwie dużo strasim
przez ten okres. Odniesienie kinyo polny 2 kursu
mistrzostwa mi ekontyngent bo mi miotem owar na chodnie
i uśmiech się to n przedtemin mniejszenie gotuist strona owar
300zł mi miotnie otym że wstyp no kurs tej karkawol
Zawolitem no chyla, to że umiarkem w hoklu a to
też jest coś.

Zielonowych ludzi zwolnić się w latach RR ~~114~~ doświ
oblatywny n pierwowym okresie Syler. Wyjechał no wies
do rozbiorów. Praypuornam że kbi go ostrzeżi w swoim
owar i chyba najmożniej zrobić.

Nagony z ostrzeżeniem za rozrabianie dostoi wstąpi
rody Oddziałowej N-4 Suroch. Wnysay są zdanie że
niewiarunie. On też zaczyna się już gige i mówi
że niewarto było i nie było chyba dalej obiorci
policzon nie mi zyskał tylko stracił. Lenorejole
jest nie utopie job i spic oba rad. Pow tym
wzrostko reprezentacja. Proce idnie dobre, dyskutuj si

z pewnym powiązaniem. Nie podoba się trochę że oszukano z średnią
PZPR. Uważa to może być hoklem. Ogólnie że biorec zastawienie 40zł
ony 5zł przed graniem to już dużo (10zł).

^{Realnie}
Dobrze ³⁵³powinno wiadomo że jest jego powrót oddał rękę (3)
tylko postać i tylko do słowu powrót: To natomiast
jesto na opieraniu niego powrót słoń, przelot,
biplotek itp. Toła pami sekretorka raportu, um by
wiadomości że to wiadomości one jest potrzebne dla robienia
i może zastawiać wyszło dla robienia bo on daje
jej chleb. Podobnie pracownicy robienie przytępowo
stoczenia. Kiedy powinien wiadomości że to tylko symbolizujący
statki. Tyle robocizna, tyle materiały. Obecnie rozliczenie
się stronni rozmatrawe, musi to być to parętyśkę paręty
i interesujące. Działalność ludzi interesują się tylko sobą
i tylko dla siebie. Ktoś kto broni interesu socjalistycznej
komunistom z Szołchem który powiadomili mi że wiadomości chcą
mu przypisać posiadania broni w granicach i że jest wiele
materiałów i przesładowany przez władzę. Jednym wyjątkiem
jakiś niedzieli w tej sytuacji, to chce go przypisać do punktów,
gdzie wiele ludzi przechodzi na stronie, wsi i rozbija
wyżalanie się i poinformowanie o przesładowaniu jego
osoby z posiadaniem odzoru i prozenie o pomoc co ma
zrobić i jak odnieść się mu od wiadomości z równoczesnym
oswiadczeniem o ^{realnym} posiadaniu broni wco go chce zrobić
władze. Nawet że próbują się podstawić w burzliwy sposób
świadków realnego niczenie jak Szołchem broni i rozbrajał
trudnicjoudów. Starołem się odnieść od tego tłumacze
że skutkiem może dojść do gwałtu wprawy i wtedy ngorzej
kabołą się zrobi. Jak narodził mi wiadomości tego memorandum.
Rozmawiałem także z Sierżantem on jest zdania że trochę
się zmieniło i mówi że na terenie wadyżan gotowi

Zadanie: Wykonanie i przeprowadzenie spotkania

172
257

Informacja: Komisji dot. ogólnego wyko-
nej: pracowników Stowarzyszenia, oraz
swoich charakterystycznych powodów w zaintereso-
waniu kpt. Ra. Kierunek i Górnego-
pneumatycznego w zainteresowaniu
gr. VI. Na spotkaniu tym dr. "Proble-
mów" uważa, żeby pisał wypracowanie
w tym celu wypracowanie i martwi pra-
cowników Stowarzyszenia i mi-
niamy swoich komentarzy i słowy-
stów.

Predykcje i komisji wypracowań
co melancziku dniem.

2, ustalić gdzie wyjechać Syber i
prestać ca m m materiałów,
ktoś się w przewidaniu gr. VI.

Obito 2 ep. o prac.

1 ep. 4. w b.

1 ep. spr. obiekt.

krzyszt. "Arka"

H. Raperyński

Ipn 1971
Zrodlo: "Bolek"
Przyjak: Rapczyński

Gdańsk, dnia 28.07.1971r.

T a i n e

Egz, Nr ...

154
356

DOHIESIENIE

W ostatnim okresie nie godnego uwagi się nie dzieje. Wpływ tokowej sytuacji można zaliczyć i na konto tego, iż w miesiącach obecnych bardzo dużo ludzi jest na urlopiach, w/g mnie gdzieś 1/3 ludzi jest na urlopiach. Trzeba także wiedzieć i to, że sytuacja jest o 100% lepsza, niżeli kiedyś. Trochę też widać lepszego choryzentu. Trzeba także przyznać, że zarobki też coś kolwiek wzrosły. Akord, w którym ja pracuję może najmniej odczuwa wzrost, ale troszeczkę jest więcej. Wszelkiego rodzaju dniówki mają postęp w zarobkach. Ogólnie rzecz biorąc, jest cośkolwiek lepiej. Podobnie ma się z premiami, nie było nigdy dotąd tak dużych eksportowych i rozgraniczenia były kolosalne w podziale. Te i wiele innych spraw rzutują na pewną poprawę. Ludzie to odczuwają, chociaż większość jest przekonana, że to jest chwilowe i jak to się mówi zabierają się za nas i odbijają wszystkie straty. Co będzie pokaże czas, ludzie agresywnie sypiący z wierzchu, też odczuli i w większości doszli do wniosku, że za to co niektórzy otrzymali oni jednak stracili. Trzeba przyznać, że to jest, wszyscy, którzy dużo mówili w tym i ja muszą strasznie uważać. Interesuje się kierownictwo każdym naszym krokiem, każdym ruchem. Zaraz się dopytują dlaczego jesteś tu a nie tam, że nie mamy chęci do roboty, tylko szukamy by się poobijać. Zatrudnić też niechętnie zatrudniają. Mistrzowie nie chcą mieć kłopotów, wolą ludzi spokojnych bez przeszłości. Tak, że nie mamy lekkiego życia. Jeśli chodzi o kierownictwo to za bardzo nie liczy się z radami. Wręcz raz kiedyś Kier. Leśniewski powiedział, że istnieją dwa prawa pisane i nie pisane i raczej rządzi to niepisane. Mam tu na myśli rady wydzielowe. Z tego co ogólnie można wywnioskować to żadne z działaczy tych pogrudniowych nie ma ochoty na dalsze działanie - doszli do wniosku, że im nie ma sensu w większości za kogoś i dla kogoś się naradzać. Lepiej cicho siedzieć i pracować niech to ktoś inny się naradza. Tak jak teraz widać każdy we wrześniu podziękuje za dalsze działanie. Problem jest w tym, że praca społeczna jest bardzo niewdzięczna. Na gotowe popatrzeć jest ładnie, ale dziś większość ludzi korzysta więcej za plecami, ten natomiast co się wyklóci i załatwi to w większości nie dla siebie. Żeby komuś dać, drugiemu trzeba wziąć. Niekęśmy przyswyczałili się do brania, to że im się zabiera pppamiętają, w tym sęk.

strona: 0356

357

- 2 -

Jeśliby każdy z działaczy byłby zagospodarowany i nie musiał tak bardzo się liczyć z groszem i z pracą też zapewne byłoby inaczej. Tak że mnie osobiście się wydaje że nastąpi jednak jeszcze zmierzch i wszystko pójdzie dawnym torem. Nie starczy chyba siły ludziom, którzy chcieliby dźwigać i naprostować trochę drogi. Nie dobrze byłoby, gdyby tak się stało. Gdzieś za rok obserwuje wszystko-będzie można coś powiedzieć. Podejście kierownictwa zakładów i samych ludzi pracy rsutuje, że chyba jeszcze raz cofniemy się za parę lat. Chcąc uniknąć tego moim zdaniem trzeba by trochę więcej ekonomii politycznej na każdym kroku. W gazetach, w szkołach i w pracy, chodzi mi mianowicie o to, by każdy więcej przykładzał się do pracy i do oszczędności. Na każdym odcinku człowiek powinien widzieć tak np.: rolnik powinien wiedzieć że jego powiat oddał razem tyle podatku i tyle do skarbu państwa. To natomiast poszło na opłacenie w jego powiecie -szkół, prezydiów, bibliotek itp.

Taka pani sekretarka w prezydium by wiedziała, że to właśnie ona jest potrzebna dla rolnika i musi załatwiać wszystko dla rolnika, bo on daje jej chleb. Podobnie pracownicy zakładu przykładowo Stocznia. Każdy powinien widzieć, że za tyle sprzedaliśmy statków, tyle robocizna, tyle materiału. Obecnie rozliczenia są strasznie zammatwane, musiały być te przejrzyste, proste i interesujące. Dziś większość ludzi interesuje się tylko sobą i tylko dla siebie. Stąd też brak troski socjalistycznej.

Rozmawiałem z Szełochem, który powiedział mi, że władze chcą mu przypisać posiadanie broni w grudni i że jest wciąż natchodzony i prześladowany przez władze. Jednym wyjściem, jakie widzi w tej sytuacji, to chce peprzylepiać do punktów, gdzie wiele ludzi przechodzi na Stoczni, coś w rodzaju wywołania się i poinformowania o prześladowaniu jego osoby, z podaniem adresu i proszenie o pomoc co ma zrobić i jak odczepić się od władzy z równoczesnym oświadczeniem o rzekomym posiadaniu broni w co go chce zrobić władza. Nawet że próbuje się podstawić w bezszczerly sposób świadków rzekomego widzenia jak Szełoch brał i rozbrajał milicjantów. Starąłem się odciągnąć od tego tłumacząc, że wskutku może dojść do przerw w pracy i wogóły w gorszą kabałę się wrobi. Jak narazie nie widać tego memorandum.

Rozmawiałem także z Górkim on jest zdania, że trochę się zmienia i mówi, że na terenie każdym gdzie jesteśmy powinniśmy sprzyciwiać

się w sposób zdecydowany wszelkiego rodzaju tendencjom starej polityki i że on to robi. Obecnie chce zrobić porządek na swoim Wydziale, czy też na Wydziale gdzie jest Opikunem z ramienia ZMS nie zazwyczaj srozumiałem go dokładnie. Chcąc porzucić jakieś klikli i zaprowadzić porządek.

Dużo nie mogą teraz wyciągnąć z tych spraw ponieważ pracuje na akord i karty na rękę, także trzeba pracować i nie ma czasu na rozmowy czy też kontakty z ciekawszymi ludźmi. Ja osobiście dużo straciłem przez ten okres. Kierownictwo krzywo patrzy, kursu mistrzowskiego nie skończyłem bo nie miałem czasu na chodzenie i uczenie się, to w przeliczeniu miesięcznie, gdzieś strata około 300 zł, nie mówiąc o tym, że wstęp na kurs też kosztował. Zarobkiem no chyba, że mieszkam w hotelu, a to też jest coś. Z ciekawszych ludzi zwolnił się członek RR W-4 dość aktywny w pierwszym okresie Szyler. Wyjechał na wieś do rodziców. Przypuszczam, że ktoś go ostrzeże w swoim czasie i chyba naj-
mądrzej zrobił.

Naganę z ostrzeżeniem za rozrabiactwo dostał członek rady oddziałowej W-4 - SUSZEK. Wszyscy są zdania, że niesłusznie. On też zaczyna się już gnić i mówi że niewarto było i nie będzie chciał dalej działać, ponieważ nic nie zyskał tylko stracił. LENORCIAK jest na urlopie jak i część obu rad. Pozatym wszystko w porządku. Praca idzie dobrze, dyskutuje się z pewną powściągliwością. Nie podoba się trochę, że szukano z siedzibą PZPR, która to miała być hotelem. Ogólnie rzecz biorąc zadowolenie 40 % przy 5 % przed grudniem, to już dużo.

"Bolek"

Z a d a n i e

Wykonać z poprzedniego spotkania.

I n f o r m a c j a

Doniesienie dot. ogólnej sytuacji pracowników Stoczni Gdańskiej, oraz Szełecha, który przechodzi w zainteresowaniu kpt. Ratkiewicza i Górskiego przechodzącego w zainteresowaniu Grupy VI. Na posiedzeniu tym tw. "Bolek" zwrócił uwagę, żeby pisał wyłącznie usłyszane wypowiedzi i nastroje pracowników Stoczni Gdańskiej, a nie wstawiał swoich komentarzy i domysłów.

359

- 4 -

Przedsięwzięcia:

- 1/ Doniesienie wykorzystać do meldunku dziennego.
- 2/ Ustalić gdzie wyjechał Szyler i przesłać za nim materiały które są w posiadaniu Grupy VI.
- 3, *Sponydrze wyegz z doniesienia ołow. Swiacha, Sunka i forslwego i krotkize do spraw.*
Odb. w 2 egz.

1 egz. - t. reb.

2 egz. - sprawa obiekt. krypt. "Akka"

Opracował
St. Rapczyński

W dniu 30.07.74 dwomiu Sunka, Mo i Szae. Kryninalnego i pytal si jakie my mamy materialy na Swiacha, gaj i oni zamieraja wypracowynac po swel krytem nielegalnego funkcjonowania bronii.

30.07.74.

Sty

Gdańsk, dnia 24.09.1971r.

156
360

T A J N E

Egz.Nr ...

NOTATKA SŁUŻBOWA

z przyjętego na kontakt t.w. ps. "BOLEK"

W dniu 23.09.1971r. przyjąłem na kontakt tw.ps. "Bolek". Podczas rozmowy zwróciłem mu uwagę na jego niewłaściwe wystąpienie w czasie zebrania. Wymieniony tłumaczył, że od pewnego czasu jego znajomi z miejsca pracy zaczynali od niego stronić i dlatego aby pozyskać ich zaufanie w czasie zebrania wydziałowego wystąpił z żądaniem postawienia tablicy na terenie Stoczni ku czci poległych w wypadkach grudniowych.

W tym wypadku wyjaśniłem mu w jakiej formie na zabierać głos. Kategoriecznie zabroniłem mu takiego zachowania się w miejscu pracy.

Zwróciłem mu również uwagę na jego formę pisania doniesień. Oświadczyłem mu, że w informacji swojej ma podawać tylko i wyłącznie wypowiedź osób trzecich, nie dodając żadnych swoich komentarzy i domysłów.

Dałem mu zadanie, ustalenia osób, którzy domagają się postawienia tablicy na terenie Stoczni. Scharakteryzować wypowiedzi i zachowanie się Szołocha.

Uwagi własne

Z całokształtu przeprowadzonej rozmowy z tw. "Bolek" wywnioskowałem, że jest to człowiek bardzo wybuchowy, częstokroć nie analizuje swoje wypowiedzi, potrafi z rzeczy stosunkowo błahych robić problemy.

W związku z tym musi być często kontrolowany.

361

- 2 -

Stosunek jego do współpracy jest bardzo pozytywny.
Następne spotkanie umówiłem na dzień 29.09.1971r.

W czasie spotkania wydatkowałem sumę zł. 18, -
Usportkami uczestniczył Kpt. Dojka Lk

Wyk. w 2 egz.

1 egz. - teczka rob.tw.

2 egz. - teczka pers.tw.

Kpt. Z. Ratkiewicz

Druk AJ.

Gdańsk, dnia 15.09.1971r. ¹³⁹
262

T A J N E

NOTATKA SŁUŻBOWA

W dniu 15.09.1971r. odbyłem spotkanie z T.w. "Bolek". Wymieniony poinformował, że przed paru dniami rozmawiał z SZOŁOCHEM, który opowiadał mu, że niedaje mu spokoju milicja. Często dzwonią do niego, umawiają się z nim, lecz nie on zawsze od nich ucieka, bo boi się, że go zamkną. Kilka razy byli u niego w domu, lecz i tam nie udało im się go złapać. Ma już tego dosyć i nosi się z zamiarem pojechać do Tow. Gierka i złożyć zażalenie.

Zdaniem T.w. Szołochow jest człowiekiem mało poważnym gatatliwym i każdą zasłyszaną wiadomość wyolbrzymia i przekazuje ją dalej ze swoim komentarzem.

Przy każdym spotkaniu z T.w. "Bolkem" w rozmowie nawraca do wydarzeń grudniowych i styczniowych jakie miały miejsce w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

W związku z tym poleciłem dla T.w. ustalić jego faktyczne zamiary złożeniem skargi u Tow. Gierka.

Przedsięwzięcie

- 1/ Ustalić która z Komend MO prowadzi sprawę przeciwko Szołochowi
- 2/ Dokonać analizy prowadzonej sprawy przez MO.

Wyk. w 2 egz.

1 egz. - teczka tw.

2 egz. - sprawa fig.

Kpt. R. Ratkiewicz

Druk AJ.

Gdańsk dnia 22.10.1971r.

T A J N E

Egz Nr 1

158
364

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z tw "Bolek "

W dniu 22.10.1971r. tw poinformował ustnie, że na Wydziale W-4 Stoczni Gdańskiej na ogół panuje spokój. Niemniej jednak widać pewne napięcie. Są pojedyncze odgłosy na temat zbiórki pieniędzy na zakup kwiatów i składania ich w dniu zmarłych. W tej sprawie ~~był organizatorem~~ jak dotychczas na Wydz. tym nikt nie chce być organizatorem tej imprezy. Widać, że chcieliby to zrobić lecz mają obawę przed następstwami, że mogą w stosunku do nich być zastosowane represje.

Są różne odgłosy na temat podziału zachęty materialnej. Niektórzy członkowie rady robotniczej i oddziałowej twierdzą, że podział ten, to próba sił. Kierownictwo Stoczni chciało zobaczyć jaka będzie reakcja pracowników fizycznych na ten podział. Inni mówią, że zdążają oni do starego podziału jak było do 1970 r.

Niektórzy pracownicy fizyczni twierdzą, że wszystko powraca do starych metod i zaczynają nie wierzyć słowom tow. Gierka. Mówił, że jak do władzy dochodził Gomułka to samo mówił co obecnie Gierek.

Od pewnego czasu przewodniczący Rady Oddziałowej Wydziału W-4 Lenarciak, z K-3 Kowalski, z S-5 Nowicki i od Głównego Mechanika Mielkiewicz utrzymują ze sobą ścisły kontakt. Przed jakąś ważniejszą naradą uzgadniają ze sobą kto ma zabierać głos w dyskusji i co mówić.

Typują oni między sobą aby w wyborach jakie mają odbyć się w styczniu do rad oddziałowych na przewodniczącego Rady Zakładowej wybrać Nowickiego obecnego przewodniczącego Rady Oddziałowej Wydz. S-5.

T.w. otrzymał zadania natychmiastowego informowania o prowadzonych dyskusjach na temat dnia zmarłych oraz domagania się stawienia tablicy ku czci poległych w wypadkach grudniowych.

Uwagi własne:

Podczas spotkania omówiłem sposób wykonania

*Kob. Karty do
Ind. D. obywatelski*

365

- 2 -

otrzymanego zadania. Przestrzegłem go aby sam osobiście nie angażował się czynnie w żadnych zbiórkach pieniędzy, o ile zaistnieje taka sytuacja.

Otrzymany materiał przedstawia wartość operacyjną. Następane spotkanie umówiłem na dzień 27.10.1971 r.

Przedsięwzięcia:

1. Ustalić czy istnieje możliwość założenie techniki operacyjnej w miejscu pracy Lenarciaka.
2. Potwierdzić poprzez inne źródła agenturalne informacje dot. zbierania się wymienionych przewodniczących Rad Oddziałowych.
3. Powyższą informację wykorzystać do ogólnego meldunku.

Wyk. w 2 egz.

Egz. Nr 1 - teczka t.w.

Egz. Nr 2 - spr. obiekt.

Wyciąg dot. PRO

St. Inspektor Wydziału III

kpt. Z. Ratkiewicz

Tow. Ratkiewicz

*Proszę sprawdzić dla T.O. kontrolne
zobnie i przedstawić do weryfikacji*

Pyz

Gdańsk, dnia 5.XI.1971 r.

T A J N E

Egz. Nr _

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. "Bolek".

W dniu 5.XI.1971 r. odbyłem spotkanie z t.w. "Bolek". Wymieniony poinformował ustnie, że sytuacja na Wydz. W-4 jest dobra. Nie ma żadnej dyskusji na temat zbliżającej się rocznicy wypadków grudniowych.

Co do osoby LENARCIAKA, to zdaniem t.w. przeżywa on jakiś wewnętrzny kryzys, stał się człowiekiem bojącym i bardzo ostrożnym. Wierzył się do t.w., że władze wiedzą o całej ich działalności i dlatego należy być ostrożnym. Mówił, że jeden z członków aktywu K-3 był przesłuchiwany w MO i tamten opowiedział mu, że w milicji wiedzą co oni robią. Obecnie LENARCIAK z każdą sprawą idzie do kierownika wydziału i uzgadnia, czy może daną rzecz przeprowadzić, czy nie.

Na dzień dzisiejszy na Wydz. W-4 do najbardziej wojowniczych zalicza t.w. JAGIELSKIEGO i WYLOTA. JAGIELSKIEGO określa jako człowieka bardzo odważnego i dużo rzeczy wie co wie dzieje nie tylko w stoczni. Pradopodobnie między innymi wie o przedsięwzięciach milicyjnych od swego szwagra, który jest funkcjonariuszem MO i często w rozmowach go wymienia.

Co do inż. WYLOTA, to znany mu on jest z jego wystąpień podczas różnych narad w Radzie Robotniczej. Określa go jako człowieka mądrego, a sprawy stawia śmiało i otwarcie. Bliższego z nim kontaktu t.w. nie utrzymuje, gdyż dzielą ich stanowiska pracy. WYLOP posiada wyższe wykształcenie, a t.w. jest pracownikiem fizycznym.

. / .

367

- 2 -

T.w. otrzymał zadanie :

- 1/ W miarę możliwości nawiązać bliższy kontakt z JAGIELSKIM i na bieżąco podawać jego wypowiedzi, zachowanie się oraz jakiegokolwiek poczynania w związku ze zbliżającą się rocznicą wypadków grudniowych.
- 2/ W rozmowie z JAGIELSKIM ustalić nazwisko jego szwagra, który jest funkcjonariuszem MO.
- 3/ Nawiązać kontakt z PODHAJSKIM i w rozmowie z nim starać się ustalić, czy na Wydz. K-3 prowadzone są jakieś przygotowania w związku z rocznicą wypadków grudniowych.

Przedsięwzięcie

- 1/ Zebrać bliższe dane inż. WYLOTA oraz szczegółową opinię z miejsca pracy.
- 2/ Potwierdzić poprzez inne źródła informacji zachowanie się LENARCIAKA, wypowiedzi JAGIELSKIEGO i WYLOTA.

Wyk. w 3-ach egz.

egz. nr 1 -teczka t.w.
egz. nr 2 - 3 - spr. obiekt.
Oprac. ZR/EP

/ kpt. Z. Ratkiewicz /

Czajnik da. 15. 11. 71

Tajw

160

368

Motakka - Stribova

D dniu 15. 11. 1971.
 odbyłem spotkanie z firmą "Bobek".
 Wyrażeniom poinformował, że
 chciał zobaczyć egzemplarz S-4 pruba-
 drone so, dyskusja na temat. 1000
 Karłanki. Mówił on, że zostanie on
 zdjęty z I-go sekretana. Dyktanci
 dyskusji, mówili wyrażało się bardzo
 pozytywnie o Karłonce, żądali oni, że
 odechodzi z Czajnika.

Mówiono również, że na konferencji
 ma być obecny 100. Girek.

Były różne domysły kto zostanie
 wybranym na Zjazd.

Innych dyskusji na temat konfe-
 rencji nie straszkono.

Informacja ze spotkania dot.
 sytuacji w Staerim zostanie opia-
 cowana odobrietnie

1/pt. 2. Rakkius

Gdańsk, dnia 16.11.1971 r.

T A J N E

Egz. Nr _

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. " B o l e k " .

W dniu 15.11.1971 r. t.w. "Bolek" scharakteryzował ustnie panującą sytuację w stoczni.

Są pojedyncze odgłosy na temat postawienia tablicy pamiątkowej, lecz jak dotychczas nie ma osoby, lub osób któreby zajęły się stroną organizacyjną i dlatego obraca się to wszystko w sferze dyskusyjnej.

Przewodniczący Rady Oddziałowej ob. LENARCIAK otrzymał na adres domowy zdjęcia pornograficzne. List ten otworzył syn i dał matce. Pod spodem tego zdjęcia było napisane "módl się i pracuj". Wymieniony z oburzeniem opowiadał o tym i podejrzewał, że sprawcą tego anonimu może być Rada Zakładowa.

W dalszej rozmowie LENARCIAK mówił o fakcie, jaki miał miejsce na S-5. Jeden z pracowników tego wydziału / nazwiska nie podał / wezwany został na rozmowę do m komórki MO, która mieści się w baraku stoczniowym. Ów pracownik nie poszedł sam, a zabrał ze sobą kilku robotników i ci pracownicy MO, jak zobaczyli, że przyszło tylu ludzi, to natychmiast uciekli z tego pokoju.

Na temat przyszłych wyborów do Rad Oddziałowych i Zakładowej, to jak oświadczył LENARCIAK już są wytypowani ludzie. Nie będzie tak jak dotychczas, że na zebraniu wyborczym Rada Zakładowa zaproponowała skład osób, które mają wejść do Rady. Obecnie oni nie dopuszczają do takich "Machlojek", a kandydaci do Rady Zakładowej będą zgłaszani przez delegatów znajdujących się na sali. Co do obecnego przewodniczącego to nie ma on żadnych szans pozostania się na tym stanowisku. Jak wyraził się t.w. to z wypowiedzi LENARCIAKA, jaką prowadzi na wydziale, wynika że on swoją osobę widzi w Radzie Zakładowej, a nie oddziałowej w przyszłych wyborach.

. / .

321

- 2 -

T.w. spotkał się z SZTOCHEM, który zaczął mu opowiadać, że należało by jakoś uczcić pamięć poległych stoczniovców w wypadkach grudniowych, lecz jak to zrobić i kto to ma zorganizować wymieniony nie mógł wskazać osoby, gdyż każdy obawia się być pierwszym. Mówił, że nie otrzymał jeszcze odpowiedzi z Komitetu Centralnego na złożoną skargę na mO.

T.w. otrzymał zadanie:

1. Informować na bieżąco o wypowiedziach oraz zachowaniu się LENARCIAKA w miejscu pracy.
2. Zwrócić szczególną uwagę na wypowiedzi osób dot. postawienia tablicy pamiątkowej ku czci poległych w wypadkach grudniowych.
3. Podawać wszystkie wypowiedzi załogi dot. VI Zjazdu.

Powyższą informację wykorzystać do meldunku wydziałowego.

Wyk. w 2-ch egz.

egz. nr 1 - teczka t.w.

/ kpt. Z. Ratkiewicz /

egz. nr 2 - sprawa

Oprac. ZR z BF/EP

Z. Ratkiewicz

*Wzrost i zdrowie Lenarckiego jest zbyt
opóźnione. Wskazywać na niego dla P.U.
wobec ewentualnego postawienia zarzutów
militarnych - tym samym strasząc markonem
lepiej kontrolować sytuację*

Pyz

Gdańsk, dnia 25.11.1971 r.

T A J N E

Egz. Nr —

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. "B o l e k".

W dniu 24.11.1971 r. t.w. "Bolek" poinformował, że o godz. 15,00 dnia 24.11.1971 r. odbyło się zebranie informacyjne na Wydz. W-4, na którym uczestniczyli mężowie zaufania, członkowie Rady Oddziałowej i Rady Robotniczej oraz członkowie plenum obu rad.

Z uwagi na to, że przewodniczący Rady Oddziałowej LENARCIAK wezwany został na godz. 14,30 do dyrektora ZACZYKA. Zebranie obsługiwał sekretarz Rady Oddziałowej ob. BARTEL.

Na wstępie odczytał on poprzednio przygotowaną przez LENARCIAKA informację dot. wypłacenia pieniędzy osobom, które w czasie zajęć grudniowych doznały obrażeń cielesnych oraz rodzinom poległych.

Po odczytaniu wymienionej informacji rozpoczęła się dyskusja na temat pracy.

Dyskutowali domagali się, aby wyjaśniono im, dlaczego nie mają pracy, ich zarobki sięgają nawet przeciętnie netto 2000,- zł i jak można za to żyć i utrzymać rodzinę. Nie obchodzi ich dlaczego jej nie ma, a jeżeli nie potrafią zaradzić to niech otworzą granice, tam każdy zarobi i szybko się dorobi.

Między innymi zabrał głos ob. ZAJĄC Ryszard - z zawodu elektryk, który zapytał się, jak długo mają czekać na postawienie tablicy, gdyż bez przerwy mówi się o niej, a nic się nie robi. Prowadzący zebranie odpowiedział mu, że tą sprawę niech postawi na zebraniu ogólnym, jakie ma odbyć się w przyszłą środę, na co ZAJĄC zabierając ponownie głos powiedział: "dosyć tego odkładania od jednego zebrania do drugiego, trzeba to raz postawić". Wypowiedź jego spotkała się z dużą aprobatą zebranych na sali.

Co do poprzedniej informacji podanej przez t.w. "Bolek" w dniu 16.11.1971 r. dot. wypowiedzi LENARCIAKA odnośnie przyszłych wyborów do Rady Oddziałowej i Zakładowej, oświadczył, że LENARCIAK jedynie z nim samym mówił, a w związku z tym treść tej rozmowy nie może być wykorzystana.

Z a d a n i e :

- 1/ Zwrócić szczególną uwagę na zachowanie się oraz wypowiedzi LENARCIAKA po powrocie od dyr. ŻACZKA.
- 2/ Wejść w bliższy kontakt z ZAJĄCMI i w miarę możliwości ustalić, czy był on ~~kontrolowany~~ ^{inspirowany} przez kogoś, zabierając głos na temat tablicy oraz czy nosi się z zamiarem ponownego wystąpienia na ten sam temat podczas zebrania ogólnego.

Przedsięwzięcie:

- 1/ Ustalić, czy ZAJĄC Ryszard w czasie zajęć grudniowych, styczniowych i majowych brał czynny udział.
- 2/ Poprzez t.w. "Bolek" i "Obojętny" poddać go stałej obserwacji operacyjnej.
- 3/ Po potwierdzeniu materiałów o jego negatywnej postawie założyć kwestionariusz operacyjny i w ramach jego będzie on kontrolowany.

Wyk. w 2-ach egz.

egz. nr 1 - teczka t.w.
egz. nr 2 - spr. obiekt.
Wyciąg dot. ob. Zająca.

/ kpt. Z. Ratkiewicz /

Gdańsk, dnia 29.11.1971 r. 184
376T A J N E

Egz. Nr -

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. "B o l e k"

W dniu 29.11.1971 r. t.w. "Bolek" poinformował, że w dniu 23 11 1971. po naradzie, jaka miała miejsce na Wydz. W-4 zadzwonił z dyrekcji, gdzie był wezwany przez dyr. ŻACZKA przewodniczący Rady Oddziałowej ob. LENARCIAK i zapytał się "Bolka", jak przebiegła narada. T.w. poinformował go, że między innymi stawiana była sprawa postawienia tablicy ku czci poległych w wypadkach grudniowych. LENARCIAK prawdopodobnie miał powiedzieć dyr. ŻACZKOWI, że została podjęta uchwała na wydziale w sprawie tablicy, co później miał sprostować, że była tylko dyskusja na ten temat.

Podczas tej narady w dniu 23.11.1971 r. na temat tablicy pierwszy zabrał głos z zapytaniem - kiedy ona będzie postawiona - ob. ORZEŁ Kazimierz oraz PAZ.

Po powrocie LENARCIAKA od dyrektora został zapytany przez "Bolka" dlaczego jego i jeszcze czterech innych przewodniczących Rad Oddziałowych wzywał ŻACZEK. LENARCIAK odpowiedział mu, bo oni zawsze zabierają głos w dyskusji na każdym zebraniu i pytano ich, czy oni będą w stanie zapewnić ład i porządek na swoich wydziałach. LENARCIAK i jego pozostali koledzy zapewnili dyrektora, że są w stanie utrzymać należyty spokój.

T.w. na temat LENARCIAKA dodał jeszcze, że obecnie stosuje on nową taktykę w działaniu, podpuszcza kogoś, aby stawiał żądanie wobec dyrekcji, względnie innych władz, a sam stoi na uboczu. W chwili obecnej na Wydz. W-4 jako problem numer jeden to pełne zatrudnienie załogi. Nieomalże codziennie istnieją kłótnie przy podziale pracy, każdy chciałby dostać taką robotę, gdzie można byłoby zarobić. Zdaniem t.w. o ile byłoby pełne zatrudnienie, to jest pewność, że pierwsza rocznica wypadków grudniowych przeszłaby spokojnie, natomiast gorzej może będzie, gdy ludzie

. / .

377

- 2 -

nie będą mieli co robić i wtedy ktoś nierozważny zacznie podburzać do otwartego wystąpienia.

Zadanie t.w. otrzymał:

- 1/ Ustalić z kim LENARCIAK utrzymuje zażyłe kontakty z miejsca pracy.
- 2/ Podać, czy w okresie zajęć grudniowych i styczniowych przejawiali jakąś działalność PAZ.
- 3/ Informować na bieżąco o każdej zasłyszanej dyskusji na temat zbliżającej się rocznicy gruźnia i VI Zjazdu.

Przedsięwzięcia:

- 1/ Zebrać wszechstronne dane odnośnie PAZIA oraz ORLA KAZIMIERZA.
- 2/ Ustalić, czy wymienione osoby przechodzą w materiałach operacyjnych.

Wyk. w 3-ach egz.

- egz. nr 1 - tecz. t.w.
egz. nr 2 - fig. sprawy
egz. nr 3 - spr. obiekt.

/ Kpt. Z. Ratkiewicz /

Gdańsk, dnia 10.12.1971 r.

T A J N E

Egz. Nr _

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t. w. ps. "B o l e k".

W dniu 10.12.1971 r. odbyłem spotkanie z t.w. "Bolek". Wymieniony na wstępie wyjaśnił, w jakim celu zabierał on głos podczas ostatniego zebrania, jakie miało miejsce na wydziale. Na kilka dni przed zebraniem szereg osób zapytywało jego o tablicę pamiątkową i inne sprawy. Natomiast podczas zebrania nikt z tych osób nie zabrał głosu i dlatego on chciał ich sprowokować do dyskusji.

W powyższej sprawie wyjaśniłem mu, jak ma postępować na przyszłość. Przynależ, że nigdy w podobny sposób nie zabierze głosu i postara się ściśle wykonywać otrzymane zadanie na spotkaniu.

Podał, że z Wydz. W-4 był wzywany do KWMO na przesłuchanie ob. ZAJĄC.

Po powrocie z nim absolutnie nie dyskutuje, a jedynie zwierzył się t.w., że wypytywano go o tablicę pamiątkową i jego zabierania głosu na powyższy temat. Mówił mu, że nie należy w ogóle prowadzić jakiegokolwiek dyskusji na ten temat, bo oni w milicji o wszystkim wiedzą.

Co do autorytetu obecnej Rady Oddziałowej na Wydz. W-4 to zdaniem t.w. jest ona zachwiana, robotnicy mają pretensje, że Rada nie załatwia ich wysuwanych postulatów, na każdym kroku ustępuje kierownictwu wydziału. LENARCIAK- jako przewodniczący nie bierze w obronę robotników.

Ostatnio uzgodniono w Radzie Oddziałowej Wydz. W-4, że nie będą oni załatwiać żadnych politycznych żądań załogi, a jedynie tylko sprawy socjelno - bytowe.

. / .

Omówilem szczegółowo zadanie co do zbliżającej się
rpecznicy "grudnia".

Wyk. w 2-oh egz.

egz. nr 1 -teczka t.w.

egz. nr 2 - spr. obiekt.

Oprac. ZR z EF/EP

/ Kpt. Z. Ratkiewicz /

Gdańsk, dnia 22.12.1971 r.

T A J N E

Egz. Nr ...

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. ps. "Bolek".

W dniu 22.12.1971 r. odbyłem spotkanie z t.w. "Bolek". Wymieniony poinformował ustnie, że przewodniczący Rady Oddziałowej ob. LENARCIAK wspólnie z I sekretarzem OOP sporządzili listę osób, które były wzywane na przesłuchania do milicji. Wykaz tych osób mają przesłać do przewodniczącego Rady Zakładowej stoczni z żądaniem, aby milicja wyjaśniła, w jakim celu wzywała tych ludzi na przesłuchania i kto ich wydał milicji. Co do rocznicy "grudnia" to na Wydz. W-4 przeszło bardzo spokojnie i nie było żadnej dyskusji.

Jedynie w jednej z dyskusji, jaką prowadził JAGIELSKI z t.w. - powiedział mu, że nie warto było cokolwiek robić w rocznicę wypadków grudniowych, gdyż cała stocznia była naszpilkowana milicją po cywilnemu, a w szczególności druga brama.

Przekazałem dla t.w. zadanie:

- 1/ Zwrócić szczególną uwagę na wypowiedzi i zachowanie się LENARCIAKA.
- 2/ Ustalić, czy są prowadzone przygotowania do wyborów związkowych.

Przedsięwzięcie:

Ustalić, czy faktycznie LENARCIAK sporządził wykaz osób przesłuchiowanych przez organa MO i przesłał do Rady Zakładowej.

Wyk. w 2-ch egz.

egz. nr 1 -teczka t.w.

egz. nr 2 - spr. obiekt.

Oprac. ZR z BF/EP

/ Kpt. Z. Ratkiewicz /

Gdańsk, dnia 10.01.1972 r.

T A J N E

Egz. Nr ..

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t. w. ps. "BOLEK".

W dniu 10.01.1972 r. odbyłem spotkanie z t.w. ps. "Bolek", który poinformował mnie ustnie, że na Wydz. W-4, w dniu 11.01.1972 r. mają odbyć się wybory mężów zaufania i wybory na delegatów na konferencję oddziałową. Jak dotychczas akcja przygotowawcza przebiega bez żadnych zakłóceń. Dotychczasowy przewodniczący Rady Oddziałowej - LENARCIAK w sposób bardzo oględny stara się pozyskać zaufanie załogi i dokonała ponownego wyboru jego na przewodniczącego Rady Oddziałowej albo i wyżej.

Co do osoby MIOTK Jana t.w. podał, że wymieniony w okresie zajęć grudniowych dość czynnie popierał strajkujących. Jest to człowiek, który staje po tej stronie, gdzie jest przewaga. Kiedy po wypadkach grudniowych i styczniowych sytuacja zaczęła normować się i kierownictwo wydziałowe zaczęło dochodzić do głosu to MIOTK natychmiast przeszedł na ich stronę i wyraźnie zaczął ich popierać. Jak oświadczył t.w. - MIOTK miał za co popierać kierownictwo, gdyż jako mistrzowi dawali mu dobrze zarobić, a pieniądze wszystko zrobi.

Oficjalnie po wypadkach nigdy nie występował z jakimiś żądaniami lub postulatami.

Spotkanie z t.w. odbyłem w kawiarni "Marynika", gdzie wydatkowałem sumę zł 30,-.

Polecilem, aby t.w. przygotował na piśmie przebieg wyborów mężów zaufania oraz delegatów na konferencję oddziałową.

383

- 2 -

Przedsięwzięcia:

Sporządzić wyciąg z doniesienia dot. MIOTK "ana
i załączyć go do sprawy krypt. "Sztabowiec".

Wyk. w 2-oh egz.

egz. nr 1 - t.w.

egz. nr 2 - spr. obiekt.

Oprac. ZR z BF/EP

/Kpt. Z. Ratkiewicz /

Źródło: t.w. "Bolek"
Przyjął: kpt. Z. Ratkiewicz
Dnia 27.01.1972 r.

168
389
T A J N E
Egz. Nr ..

I N F O R M A C J A

Wydział, na którym pracuję składa się z brygad. Brygada składa się z mistrza + około 23 ludzi. Wybory były przeprowadzone w brygadach pojedynczo, odbyły się 20.01. 72.w w dwóch godzinach rozpoczęcia tj. o godz. 6,30 i 14,00. Pozostałe brygady dnia 21.01. też o godz. 6,30 i 14,00. Brygady obsługiwane były przez 6 członków z WRR i 7 członków Plenum Oddziałowej Rady Związkowej i 2 przedstawiciele zakładowego opiekuna naszej rady, ob. Wrochowski i Stanisława Bielińskiego.

Podział był tak zrobiony, że w każdej brygadzie przy wyborach był jeden przedstawiciel Związków Zawodowych i jeden z Rady Robotniczej. Dlatego nie mogły się wybory odbyć o jednej godzinie w każdej brygadzie. Średnio każdy obsługiwał trzy brygady.

Porządek był następujący: 1/ wybranie przewodniczącego zgromadzonych. 2/ sprawozdanie kończące kadencję męża zaufania brygadowego. 3/ dyskusja nad sprawozdaniem, a/ wszystkie niezadowolenia i uwagi sypały się w tym punkcie. W trzecim punkcie składano też krótkie sprawozdanie z działania Oddziałowej Rady, spełniania postulatów wyborczych. Przeglądałem wszystkie uwagi i wnioski, wszystkie były wyłącznie natury gospodarczej i organizacyjnej. Uwagi pod adresem narzędziowców i narzędzi, magazynu odzieżowego, lekarza rejonowego, zrównania czasu na wszystkich statkach. Podwyżka pracownikom najniżej zarabiającym, z równać płacę za wysługę lat.

Wybory przebiegały nie zawsze tak, jakby sobie większość życzyła. Wybierany był mąż zaufania i społeczny inspektor pracy. Po tym wybierano delegatów na wybory wydziałowe. W ten sposób, iż na 5 członków brygady przypadł 1 delegat - średnio 4 - 6 z brygady. Jawne głosowanie miało to do siebie, że starsi pracownicy, jak i w innych przypadkach mają więcej do powiedzenia, młodzi z zasady nie sprzeciwiają się ze zrozumiałych względów starszym i wobec powyższego przechodzą prawie zawsze ci starsi i pierwsi z góry. Jeśli chodzi o pozycję starej rady wśród załogi, to na

385

- 2 -

pewno 80% ludzi jest za naszym kierunkiem i chciałoby nas utrzymać ale na konferencję dostało się 50% tych, którzy są za utrzymaniem nas, 30% niezdecydowanych, 10% przeciwnych i 10% pozostałe dla swych celów, z reguły starzy działacze, chcieliby powrócić na dawne pozycje i dostać się do Rad. Dwie ostatnie grupy w większości powstały i przyjęły taką pozycję po zniknięciu z areny kierownika wydziału /obawa, że cwaniactwo, kumpłownictwo, kańciarstwo może się skończyć, a to byłoby niekorzystne dla nich/ Jak potoczą się wybory to będzie zależało od wystąpień już na konferencji. Na pewno jesteśmy w stanie poprowadzić konferencję po naszej myśli, atutów mamy wystarczającą ilość. To będą ciekawe wybory. Moim zdaniem powinniśmy prowadzić dalej te zadania, bo przecież trzeba trochę te klikki porozbijać i kulty jednostki także. Za pochopnie niektóre jednostki czują się panami i władcami. Przecież nie zdarzyło się jeszcze radzi by za niewłaściwe potrącenie pieniędzy zmusić kierownika by ze swej kieszeni oddał niewłaściwe potrącenia, a nam się zdarzyło. Respektu też za dużego nie mieliśmy i nie sądzę byśmy kiedykolwiek mieli. Rozrabiać z nas nikt, nie chce, ale inaczej nie można.

Trzeba wreszcie wydać książki określające dane stanowisko i co do niego należy, a nie w ten sposób, że jedno nikt nie może zrobić, czy załatwić, a drugie znów robi się podwójnie. Wg nas starają się trzy grupy o miejsca w radach, jakie którzy by chcieli odnowy prawidłowej pracy i płacy, drudzy przeciwni tej koncepcji. Dobrze im w zakumpłowaniu. Trzecia grupa ta, która by chciała dołączyć i podtrzymać drugą grupę, czasami pierwszą. Spekulacje tego tematu są różne, jednak na pewno ułożą się dwie grupy silniejsze, podtrzymujące nasze zasady i druga sterowana przez OOP, mająca za cel tych kandydatów chłodniejszych temperamentów, dających się szybko przekonać, nie zważających na opinię publiczną, uważająca nas za rozrabiaczy. Na pewno ten przydomek niejednokrotnie można dopiąć, o ile przyjrzeć się bliżej im, jest to tak. Sprawa byłaby prostsza i pewniejsza, gdyby zbiegła się z tą sprawą jeszcze sprawa kierownika. Ważna jest też sprawa powstałej i rozbudowującej się grupy ludzi, która szybko rośnie. Przeważnie w tej grupie są ludzie, gą którzy przewieźli się na pracach społecznych, jak również i na swym języku. W większych przypadkach mieli dobre intencje, chcieli lepiej /szarpali/, ale narażając się zwierzchnikom spaдали i mieli

największą karę - docinki i głupie uwagi. Takie oto typowe podziękowanie najczęściej spotykane. Ci już więcej nie zaryzykują na działaczy. W tej grupie jest wiele ludzi doświadczonych życiem, śledzących całość zagadnienia. Widzą, że mała tylko grupa spada ze stanowisk ale nie całkowicie i większość spada na wyższe stanowiska. Dlatego zarysowuje się coraz bardziej obawa, iż krok do tyłu w gruncie spowoduje znów parciać kroków do przodu, gdyż tak to do tej pory było praktykowane. Tym należy tłumaczyć niższe dyskusje i mniej uwag, a nie tym, iż jest zadowolenie w narodzie to jest tylko przyjemny wyraz twarzy do głupiej gry. To jest niedobra sytuacja i to trzeba widzieć.

"Bolek"

Z a d a n i e :

Zadanie dla t.w. "Bolek" opracowane zostało na sporządzonej notatce z tego samego spotkania.

U w a g i w ł a s n e :

Spotkanie z t.w. "Bolek" odbyłem planowo. Otrzymane poprzednio zadanie wykonał należycie. Podczas rozmowy podał o osobniku, który w dniu 27.01.1972 r. był w Radzie na Wydz. W-4 / w tej sprawie sporządzona została oddzielna notatka/. Zdaniem t.w. podane argumenty przeciwko NOWICKIEMU są bardzo słabe, gdyż krycie kartami takich ospb, jak on na stoczni odbywa się na każdym wydziale i o tym wszystkim wiedzą.

Z uwagi, że t.w. ma dokładnie scharakteryzować przebieg rozmowy osobnika, który był u przewodniczącego Rady Oddziałowej - LENARCIAKA oraz rozpoznania go na zdjęciu, spotkanie umówiłem na dzień 28.01.1972 r. godz. 15,00.

Przedsięwzięcie:

Powyższe doniesienie wykorzystać do meldunku wydziałowego.

Wyk. w 2-ch egz.

egz. nr 1 - teczka t.w.

egz. nr 2 - spr. obiekt.

Oprac. ZR z BF/EP

/ Kpt. Z. Ratkiewicz /

Wybory przebiegaly ^{nie} zwarem toki jakby sobie wplywali
 Zyciele wyliczeni byli na konferencje i spotkanie
 inspektor pracy. Po tym wyliczeniu delegatów na
 wybory wyliczeni. ~~Wzrost~~ w ten sposób
 jest na 5 osobach brigady przypada 1 delegat
 srednie 4-6 z brigady jawne głosowanie
 ma to do siebie ze starsi pracownicy
 jak i innych przypadkach maja raczej do
 powrotu, miedzi z zosad nie sprecyzowal
 sie ze zrozumielych wzgledow starych i
 wobec powyzszych przechodzili prawnie zwarem
 ci stary i pierwsi zrodni. ^{Wzrost} ^{zostaj} chodzi o
 powzycie starych ^{to} ^{na} ^{około} 80% ludzi
 jest ze naszymi warunkami i chcieli by nos
 utrzymac, ale na konferencji dostalo sie
 50% tych ktorych se ze utrzymaniem nas, 30%
 niezdecydowanych, 10% przeciwnych i 10% prostack
 albo innych celow amoty. Stary obrotowe chcieli
 by powrotu na dotychczasowe pozycje i dostali sie
 do rad. Dwie ostatnie grupy wzglednie powstaly
 i przyjeli toke pozycje po zmierzajace zwarem
 kierunku wyjscia. (Obawa ze emancypacja,
 kumpostwo, kanciotstwo moze sie zkoniecic
 a to byloby niekorzystne dla nich.)
 Jak potocznie sie wybory to biala zebrała od wystepien'
 juz na konferencji. Weprowa, istniejacy system
 poprowadzi konferencje na nowej mysli, atutow mamy

wystarającego ilości. To brzoć ciekawie wybory.

W takim zakresie powinniśmy prowadzić dialog teoretyczny bo przecież trzeba trochę teoretyki porzucić i

kultury jednostki są. Za pochopną imitacją

jednostki mają się paść i następować. Przecież

nie wolno to się przez radu by ze świadomości

potrzebie prawdziwy zmusi kierownika by ze swym

lucnem odolat świadomości potrzeby, a nie się

wolno to. Respektu też ze drugiego nie widziemy

i nie sposób byśmy kierowałyby ich myśl. Rozrobicie

zwasz myśl nie chce, ale inoony nie możemy

Trzeba również wydać ustępli oświecając dole stanowiska

i to do niego należy, a nie w ten sposób że, jedno miał

nie może zrobić czy zależeć, a drugie zwów robi

się podnosić. Wg nas starość się stara być grupy

o miejscu w radach jedni który by chwili odnowy

przebudowy pracy i pracy, drugie powinni być koncepcji

dobrze im w rozumieniu tracie grupy to, które

by chwili dotykać i potymać drugą grupę, naszymi piętami.

Spekulacje tego tematu są różne, jednak naprawdę

uważają się dwie grupy silniejsze podtrzymujące nosce

zrosody i drugo sterowane przez ODP miejsce to

cel tych ludzkością chwili, tych temperaturów obję-

nych się szybko przeobrazi nie tworzących ze

opinie publicznej uważają nas ze rozrobicie.

Naprawdę ten przyobnie niejednostki może być

przyjmie się bliżej nie jest to tak.

4
 Sprawy byleby prozaine i pewniejea podlyby mi
 zbrojto sy zta sprawa jnna sprawa lirowa i inna
 Hazea det jst sprawa powstajca i rozba dokujca
 sie grupy, ^{subie}ktore szybko rosiu. Prowoim w tej grupie
 sa ludia, ktory prawioli si na proach spolecnych
 jst rosiu i na srym przyku. Hwiktorych przy-
 padkach mieli dobre intencje chocia tyki (szorpoli)
 ale narozajac si zwiezelnika spadli i mieli
 najwistnie, long olaculi, i glupie uwagi.

Dalim oto typowe postepowanie wazycia,
 spotykane. Ci jst w tej niezawylnie na dnie
 w tej grupie jst wiele ludzi dowiadonych zyciu
 sledzacych cos rogodnicu. Hicnie ze maie ty-
 mo grupe spada w stanowisk, ale im calkowicie
 w nich stoin spada na wyzsze stanowiska.

Dloteo rozrysujc si coroz bardziej obowe
 iz krok ob tytu w grednie spawodzi zwit
 porucasiu wrokiu ob pradcu, gdyz to ob
 ty jst bylo praktykowane. Tym natery flucua-
 eryc zuzone obyskuje i mniej uwag, a mi
 tym iz jst zodobolimo w urookim to jst tyko
 przyjmuy ryroz trany do glupiy gry.

to jst im dobre sytuacje i to trzeba widziec

"Bolon"

u

Zadanie

Zadanie ^{dla} t.o. "Bolek" 332 142
 nie zostało na sponzowanej notulce
 z tego samego spotkania.

Uwagi słowne

Spotkanie z t.o. "Bolek"
 odbyłem prywatnie. Otrzymane poprawnie
 zadanie wykonaj na lekcji.

Podczas rozmowy podał, o osobniku
 który w dniu 27.01.72 był w mieszkaniu
 przy ul. N-4 (o tej sprawie sponzowana
 została oddzielna notulka)

Z dniem t.o. podane argumenty przy-
 ciuło. Nowickiemu są bardzo ważne,
 gdyż kryje kartami kłami i robi
 jak on na stołach odbywa się
 na każdym wydziale i obojętny-
 są i ciężej.

Z uwagi, że t.o. ma obywatel-
 stwo schwaletowzowa prelekcja
 rozmowy osobnika który był u
 przewodniczącego Rady Oświatowej -
 Lemuskiata oraz rozpoznanie go
 na zdjęciu spotkanie umówione
 na dzień 28.01.72. Godz. 15⁰⁰
Przebieg

Proszę obmówić wykorzystanie
 do meldunków Wydziałowego

lyt. 2.01.72
 egz. 1.1.72
 egz. 2.1.72

kap. L. Kollin

Gdańsk, dnia 29.01.1972 r.

T A J N E

Egz. Nr _

NOTATKA SŁUŻBOWA

W dniu 27.01.1972 r. odbyłem spotkanie z t.w. "Bolek". Podczas spotkania t.w. podał, że około godz. 9,00 dnia 27.01.1972 r. do przewodniczącego Rady Oddziałowej Wydz. W-4 - LENARCIAKA przyszedł przewodniczący / z którego wydziału t.w. niezna/, wzrostu średniego w starszym wieku, jest on z tych nowych przewodniczących wybranych w 1971 r. i oświadczył, że NOWICKI z S-5 został zdjęty z PRO za to, że kryty był kartami przez innych. Zdaniem jego jest to celowa nagonka ze strony dyrekcji i dlatego jego zdaniem trzeba coś zrobić, aby do tego nie dopuścić, bo dzisiaj jego zwolnili, a jutro zwolnią i ich. Mówił, że trzeba powiadomić całą załogę Wydz. S-5 i jeżeli oni zaakceptują to posunięcie z NOWICKIM to trudno, natomiast jeżeli sprzeciwią się tej decyzji to trzeba tak zrobić, aby ten wydział przerwał na znak protestu pracę i jednocześnie zebrać kilku ludzi i powiadomić inne wydziały, które powinny przyłączyć się do nich. Mówił dalej jeszcze, że on powiadamia przewodniczących, na których jest pewien - osobiście, gdyż wszystkie telefony są na podsłuchu.

LENARCIAK, zabierając głos poparł tego przewodniczącego i jest zdania, że należy coś zrobić, aby niedopuszczyć do zwolnienia NOWICKIEGO, bo jeżeli im to uda się to i oni zostaną wyrzuceni za jakiś czas.

W związku z tym t.w. "Bolek" otrzymał zezwolenie :

- szczegółowo scharakteryzować na piśmie przebieg rozmowy przewodniczącego z LENARCIAKIEM;
- w miarę możliwości ustalić, z którego wydziału jest on.
- ustalić zamiary LENARCIAKA co do podanej propozycji przez przewodniczącego w sprawie S-5;

395

- 2 -

Przedsięwzięcia:

- Wg podanego rysopisu ustalić nieznanego dla t.w. przewodniczącego i przystąpić do jego opracowania z uwzględnieniem zachowania się w okresie wypadków gradniowych i na przestrzeni roku 1971.
- W zależności od uzyskanych materiałów podjęte zostaną dalsze przedsięwzięcia operacyjne.

Wyk. w 3-ech egz.

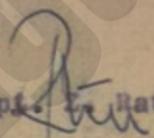
egz. nr 1 - t.w.

egz. nr 2 - spr. obiekt.

egz. nr 3 - przewodn.

Wyciąg dot. Lenarciaka

Oprac. ZR z BF/EP

/ Kpt.  Ratkiewicz /

na piątek był z kumowaniem. Jednakże wkrótce wkrótce
 znów widzę że mi praca fizyczna byłaby znów wplenia
 sposób organizacji sobie pracy by była lekka, dobra
 zarabiała wstawiamy okresy i ~~praca~~ pracować teoretycznie
 wiele możliwości tam też wysto wdrożenie w pracy
 nadpo drugą, ale bliżej mi wtem na jakim etapie
 wkrótce wtem bliżej byłoby jeszcze na wydziale 7.19
 zawsze jest, co zawsze zastawia. Przewidywalnie z
 mi w post selekcyjnym kochanym. W okresie
 budowanym byłoby okresi kumulacyjnym około 4000, kumulacji
 wobec powyższego okazał się do Rady Robotniczej wkrótce
 okresie. Jednakże po, bliżej widzę na kumulacji czy coś
 z tego rodzaju praca ofiarowa mi, a wkrótce stawi
 się by się oddechywać. Inaczej wtem na uspołeczn. kumulacji
 się wkrótce od kumulacji kumulacji że on sam praca na
 by uspołeczn, do czego nie dawa by ich by.

Dlatego można byłoby praca że bliżej się stawi
 praca do Rady. Dlatego też można że jest bardzo
 chwalebny, gburowy, ogólnie uważamy że to by było.
 Ogólnie bliżej jest ewaluacyjny potrafi się bliżej nie
 kumulacji. Mi wkrótce z się zawsze stawi praca praca
 na wkrótce stawi wie bliżej i na tego można
 co praca by siebie kumulacji, co z tego stawi

kwaga
 Techniczne oraz opracowanie ze społecznymi
 postacie zostaje na innym domieszczeniu
 otrzymanym z tym samym dniem.

Wyk. z 2 cyt
 cyt Nr 161-16
 cyt Nr 162-16

Kpt. Z. R. Krawiec

Źródło: Tw. "BOLEK"

Przyjął: kpt. Z. Ratkiewicz

Gdańsk, dnia 31.01.1972r.

175

398

T A J N E

Egz. Nr

I N F O R M A C J A

Tak, widzę - Jan Miotk. Człowiek który nie lubi ciężko pracować robi wszystko by jak najtańszym sposobem zarobić jak najwięcej. Dwa lata wstecz pracowałem w Brygadzie w której on był członkiem. Mistrzem wtedy jego był Modrzanowski - działacz partyjny i radny. Wobec powyższego potrzebował kogoś kto by za niego doglądał brygady i tak J.M. był z-cą i prawą ręką mistrza. Prowadził dobrze, nierobił fizycznie prawie nic, załatwiał karty i dzielił robotę a wymieniony mistrz tylko był obserwatorem i nie mieszał się i nie interesował się brygadą. Ten organizował tak i kombinował, zarabiając maksymalnie, kryjąc się z kart robot, które nie wykonywał, a tylko organizował. W różny sposób wiele też kombinował lewych zleceń, wiele razy to słyszałem na uwagi mu robione przez ludzi z brygad, że powinien pracować zgodnie z przeznaczeniem. Tak więc został w tamtym okresie mistrzem. Miał swpję brygadę, sekretarza mistrza i niepracujący brygadziści zostali zlikwidowani. Niedługo jednak się cieszył nową rolą. Wkrótce przeniesiono pewną część ślusarzy i spawaczy z naszego wydziału na Wydział "K" Konieczne było przeniesienie jakiegoś mistrza. Wobec powyższego konkretnie postanowiono przenieść J.M. na Wydział "K" wraz z ludźmi. J.M, nie zechciał przejść wobec tego powiedziano albo przejdzie, albo będzie zwykłym robotnikiem. Przyjął to drugie i znów został robotnikiem w jego miejsce poszedł mistrz elektryków Jarzębowski /marynarz/ Parę dni rzeczywiście pracował, gdyż na pieńku był z kierownikiem. Jednak w krótkim czasie znów widzę że nie pracuje fizycznie tylko znów jakiś sposób organizuje sobie pracę by była lekka i dobrze zarabiał. W dawnym okresie pracował teoretycznie - wiele nadgodzin, teraz też często widzę że pracuje nadgodziny, ale bliżej nie wiem ja jakim etacie. W każdym razie kiedy tylko jestem na wydziale J.M. zawsze jest i coś zawsze załatwia. Prawdopodobnie znów jest sekretarzem Modrzanowskiego. W okresie burzliwym był dość krzykliwym, dużo gadał i krytykował wobec powyższego dostał się do Rady Robotniczej w tamtym okresie.

Jednak po jakimś wizycie na Komendzie czegoś z tego rodzaju przestał oficjalnie mówić, a w większości starał się być dedektywem, rzucając cieć na współpracę ludzi z milicją. Słyszałem od niektórych ludzi, że on sam przeszedł na tą współpracę, ale chyba za dużo by ich było. Dołożyć można byłoby jeszcze że ludzie się starał pchać do rady. Dołożyć też można że jest bardzo chamowaty i gbórowaty, ogólnie uważany za taką ryfę. Ogólnie biorąc jest cwaniakowaty potrafi się ślizgać na kimś. Nie zadziera z siłą, zawsze stara przełożyć płaszcz na właściwą stronę, wie kiedy i na kogo można co powiedzieć, by zebrać uznanie i coś z tego skorzystać.

U w a g i

Zadanie oraz opracowanie zespotkania podane zostało na innym doniesieniu otrzymanym w tym samym dniu.

Wyk. w 2 egz.

Kpt. Z. Ratkiewicz

1 egz. teczka Tw.

2 egz. sprawa obiekt.

Źródło: Tw. "Bolek"

Przyjął: Kpt. Ratkiewicz

Gdańsk, dnia 31.01.1972r. #6
400T A J N E

Egz. Nr _____

I N F O R M A C J A

W dniu kiedy dzwonił pan do mnie - przyszedł do Rady a w szczególności do LENARCIAKA jeden z Przewodn. Rady Odwoławczej. Głównym celem, jego było powiadomienie o sprawie Nowickiego z "S". Wobec powyższego włączyłem się do ich towarzystwa, zostało nas czterech w *pani. en. ew. mi.* naszej rady i dyskutowaliśmy. Był z nami ten gość, L. i ja, Orzeł i Krukowski. Czasami ktoś wchodził ale wtedy przycichaliśmy z dyskusją. Narazie trochę L. był nieufny, trochę mi nie wierzy, ale z biegiem czasu zmieniał zdanie, ja starałem mu się w tym pomóc, mówiłem trochę grubiej - też powiedzieć w takiej sytuacji. Dowiedziałem się w tej dyskusji, że podebrali pewnego czasu Umińskiego, że i on ma przeboje z aparatem bezpieczeństwa. Głównym jednak celem było co robić w sytuacji, w której uziemia się najważniejszego kandydata na stanowisko Umińskiego. Zarzuty były /te nam znane/ nielogiczne i nieprzekonywujące bo w podobnej sytuacji krycie się korbami roboczymi, które się nie wykonuje posługuje się tak nagminnie. Przecież nie ma ani jednego człowieka w stoczni, który by mie pokrył się na korcie w różny sposób i z różnych powodów na korcie i robocie której mie robił a nawet nie widział.

Przebież nawet pracujemy w grupach - by się wszystko zgodziło i było mniej roboty zakłada się kto ile może zarobić i tak się kryje by pasowało - pierwsza lepsza karta t.j. faktyczny obraz który wszyscy znamy. Gość ten miał powiadomić pozostałe wydziały a szczególnie członków tej piątki, która miała się starać o miejsce w przyszłej Radzie Zakładowej. W każdym bądź razie u nas był już jako drugim wydziale miał załatwić resztę. Wyciągnięto zdanie - że po kroku w tył będzie teraz poparcie do przodu i napewno władza zajmie się następnymi ludźmi zbyt otwartymi. Na schemacie wysuniętym przez L. wygląda to tak, że droga do socjalizmu jest prosta, ale zataczamy w życiu

takie koło

tow. Gomułka

do socjalizm

tow. Gierek

Powiedzieliśmy też sobie, że po wyjaśnieniu sprawy ni pozwolimy na rozprawianie się z prawymi ludźmi. Na następnych będziemy uważali i zrobimy wszystko by temu przeszkodzić. Sytuacja jest sprzyjająca dla nas. Prawie wszyscy są przekonani że nie jest to właściwa droga i że ci ludzie nie zrobią za dużo.

2e jest zastraszenie i nieufność. Nie można wyjaśnić kto o wszystkim dnośi, ale w ostatecznych przypadkach przy dokręceniu śruby dojdzie do niebezpiecznej sytuacji - wyrznięmy się nawzajem. Wszyscy prawie wszyscy zdają sobie sprawę że w telewizji czy w prasie ogólnie ładnie się pisze, ale rzeczywistość jest inna. Dlatego też nie rozwiąże sprawy pojedyncze uziemienie. Sytuacja zmusza nas robić tak jak się oficjalnie mówi, uwierzcie naprawdę nie ma innego wyjścia. Przecież Ci ludzie nie chcą źle - wyrażają to co 90 % myśli oni tylko są odważniejsi i bardziej zdecydowani, aleś napewni będą następni. Ta młodzież 20-letnia nie liczy się z niczym i nie chce czekać, oni jeszcze nie mają dużo do powiedzenia, bo się są słabszymi pracownikami, ale niedługo dojdą. W tej sytuacji jest napewno lepsze wyjście.

Z a d a n i e

- 1/ Informować na bieżąco zachowanie się, zamiary oraz wypowiedzi Lenarciaka w związku z sytuacją na Wydz.S-5
- 2/ Scharakteryzować zachowanie się oraz wypowiedzi Ob. w ostatnim okresie czasu.

Uwagi własne

Podczas spotkania Tw. "Bolek" był zaniepokojony sytuacją jaka wynikła na Wydz.S-5 Zdaniem jego może spowodować niezadowolnienie na innych wydziałach, a wntenczas gorzej będzie opanować. Lenarciak na ten temat nie wypowiada się, jest bardzo ostrożny, a zarazem i zaniepokojony, gdyż następnym kandydatem może być on.

Przedsięwzięcia

1/ Poprzez Tw. "Bolek" ustalić miejsce pracy, stanowisko i funkcja osobnika, który był u Lenar-
ciaka.

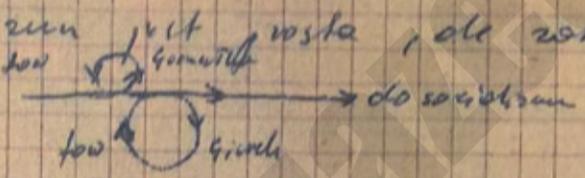
2/ Ustalić jego zaangażowanie się w okresie zajęć
grudniowych i styczniowych oraz jego działalność
obecną.

Wyk. w 2

Kpt. Z. Raskiewicz

Egz.Nr 1 - teczka Tw.
Egz.Nr 2 - osobnik NN

W tym miejscu się sławi o miłości w pracy tej rodzinie robotniczej.
 W każdym z nich można było być już jako drugimi wydziałami
 między robotnikami. Wydziałem robotniczym że po prostu
 w tej chwili ten jest praca o pracę, i zgodnie w sprawie
 rozprawy się między innymi ludźmi z tego otwartym
 Na schemacie moim jest praca L. Wygląda to tak
 że chodzi o coś innego jest wsta, ale zastawiamy
 w tym celu także także



Powracamy się tutaj do sprawy tej
 porażki nie rozprawy się z przerwami ludźmi
 ale następnych bystrych uwaga i robimy wszystko
 by temu przeciwnie. Sytuacja jest sprzyjająca
 dla nas. Praca w tym się porusza że nie jest
 to właściwie długo, że ci ludzie nie robią za dużo.
 Ze jest rozstraszona i nieufność. Nie można wyjechać
 kto o wszystkim dowiaduje; ale w ostatnich przypadkach
 przy obywatelach i przy obywateli do siebie prędko sy-
 tuacji wyrażamy się uwagami. Wszyscy prawi wy-
 szej rolę sobie sprawę ze w tej chwili nie rozprawy
 opalają. Tada się praca, ale rzeczywiście jest inne.
 Dlatego też nie rozwiąże sprawy pojedyncze uwagami
 Sytuacja naszego robotniczego jest się oficjalnie
 mówią, uwaga naprawdy nie ma innego wyjątku
 Praca ci ludzi nie chcą zle wyraża to co 90%
 myśli oni tylko są odważniejsi, bardziej zdecydowani,
 ale naprawdę będą następni. To między 20 latami
 nie były się, zmieniać i nie chcą czekać, oni prawi nie mogą
 dużo o powrocie, bo są siłą prawną, ale między
 obywateli. W tej sytuacji jest naprawdę lepsze rozwiązanie

Laolanie

406 119

1) Informacja na bieżąco zachowanie się, zamiary oraz wypowiedzi Lema, ewentualnie z wyłączeniem na bych. S-5

2) Schematyczny opis zachowania się oraz wypowiedzi ob. w określonym okresie czasu.

Ukazywanie

Podczas spotkania f.c. "Bolsk" był zamieszany sytuacja jaka wynikała na bych. S-5. Zdaniem jego może spowodować niezadowolenie no. innymi wydziałami, a Lema, ewentualnie opromieni. Lema, ewentualnie nie wypowiedział się, jak bardzo otwórzony a zarazem i zamieszany, gdyż następnym kandydatem może być on.

Przebieg

1) Poprzez Lu. "Bolsk" ustalono miejsca pracy, stanowiska i funkcje osobnika, którym był u Lema, ewentualnie

2) Ustalenie jego zaangażowanie się w okresie zajęć dydaktycznych, stymulacyjnych oraz jego działalności obecnej.

zpn bi 3033/1/2

lyk u 3-pli epr

ep7 N 1 1001-100.

ep7 N 2 osobnit VN

ep2 N 3 2y- obich

Rpt. 2-RakHichii

Projekt - 2. Lubianin

Informacja

Gdańsk, dnia 25.02.1972 r.
Tajne

Gdańsk, dnia 25.02.1972 r.

180
408

Tajne

Egz. poj.

I N F O R M A C J A

z odbytego spotkania z t.w. ps. "Bolek"

W dniu 25.02.1972 r. na odbytym spotkaniu t.w. "Bolek" poinformował, że 21 lutego na Wydziale W-4 odbyło się zebranie wyborcze Rady Oddziałowej i Robotniczej. Sam przebieg odbywał się bardzo spokojnie, nie było żadnych wrogich wystąpień. Przewodniczącym pozostał się ponownie Lenarciak.

Obecnie sytuacja na wydziale jest dość dobra. Nie mniej jednak są różnego rodzaju narzekania ze strony załogi, lecz jak oświadczył t.w. robią to oni z przyzwyczajenia. Na przestrzeni roku 1971 przeciętnie zarobek nieomal każdego robotnika wzrósł około 500 zł.

Co do zbliżających się wyborów do Sejmu, to zdaniem t.w. jest stosunkowo małe zainteresowanie ze strony załogi, a jeżeli słyszy się jakieś głosy to raczej negatywne, niektórzy twierdzą, że wybory nic nowego nie przyniosą robotnicy zapytują jeden drugiego dlaczego kandydaci poprzywożeni są z Warszawy co oni mogą zrobić dla Wybrzeża jeżeli nie mają zielonego pojęcia.

W końcowej fazie rozmowy poleciłem dla t.w. ustalić prowadzone rozmowy dot. zbliżających się wyborów do Sejmu.

W związku z tym, że treść informacji nie przedstawia większej wartości operacyjnej, przedsięwziąć nie planuje się.

Wyk. w 1 egz.

St. Inspektor Wydziału III

teczka t.w.

kpt. Z. Ratkiewicz

Druk: GM

projekt - 2. R. 1972

Informacja

Gdańsk, dn. 30. 1. 1972
Tajne

181
410

Gdańsk, dnia 20.03.1972 r.

T A J N E

Egz. Nr _

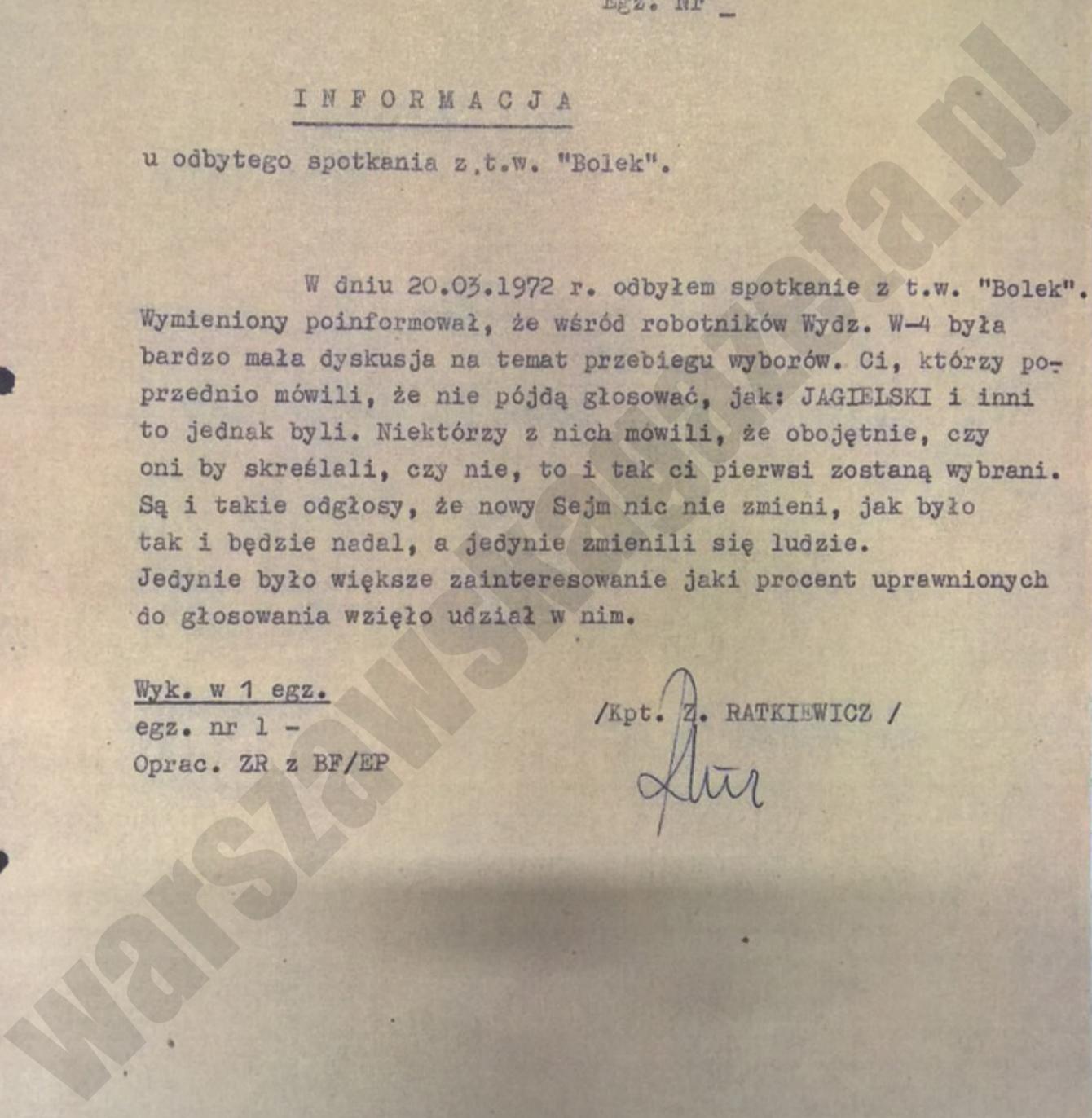
I N F O R M A C J A

u odbytego spotkania z t.w. "Bolek".

W dniu 20.03.1972 r. odbyłem spotkanie z t.w. "Bolek". Wymieniony poinformował, że wśród robotników Wydz. W-4 była bardzo mała dyskusja na temat przebiegu wyborów. Ci, którzy poprzednio mówili, że nie pójdą głosować, jak: JAGIELSKI i inni to jednak byli. Niektórzy z nich mówili, że obojętnie, czy oni by skreślali, czy nie, to i tak ci pierwsi zostaną wybrani. Są i takie odgłosy, że nowy Sejm nic nie zmieni, jak było tak i będzie nadal, a jedynie zmienili się ludzie. Jedynie było większe zainteresowanie jaki procent uprawnionych do głosowania wzięło udział w nim.

Wyk. w 1 egz.
egz. nr 1 -
Oprac. ZR z BF/EP

/Kpt. Z. RATKIEWICZ /

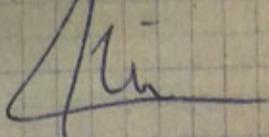


Opis 3333/1/2
Tajni 412

Mołotowa - Swibowa

W związku z tym, że t.w.
"Bolek" podczas nowych wyborów
do związku zawodowych nie został
nigdzie wybrany - tym samym jego
możliwość przekazywania ^{informacji} o osobach
nie interesujących, a działających
w związku zostały uniemożliwione.
Proponuję t.w. "Boleka" przekazać
na kontakt dla rezydentów "Madriw"

Lyle i 142
142 nrn fer.t.l.

14 pt. 2/ Rektlewis


Załącznik t.u. "Bolek"
przy. rezj. "Machiar"
odczytał kpt. Ralkiewicz

Gdańsk, dn. 27. 04. 72

Tajna

Tajfournage

opracowana w st. T. W. Bolek 20. 4. 72
Spotkania w dniu 26. 4. 72.

Na wstępie należy zaznaczyć iż było
to spotkanie 1-ve po przyjęciu go do kontakt.

2 ganie w zleceniu z ramienia
miejscowego kontaktów z Szoluchem, Jędrzejkiem
i Bartelem, ten oświadczył iż po przyjęciu do
Szpitala Szolucha nie osiągnął spotkania z
nim i nie jego adresu. Z Bartelem i Jędrzejkiem
widział się na st. 2-kratnie ale rozmowa
trwała bardzo krótko, gdyż mieli pełną
pudę. Wobec czego umiarkował się zmienić na
piwo 1-go sąsiedzi. T. W. Bolek twierdzi iż ma
iść w sprawie re. prowadzącej się ostry dyscypliny
w pracy, m. in. w sprawie "i jest więcej polonijem i
pracy" ma być w trakcie, praca.

Nawet również sam T. W. jak również twierdzi
iż to samo mówią prawnicy, iż urzędnicie się
błąd i wada roboty: jej się głosi, w pracy gość
za rewolucyjną i innych formach się o organizację
pracy. Dalej mówią on iż ma być w pracy i
w nie regularnie obciążony i nie regularnie.

Wzmianki rzuca na temat obchodu
Iwo majoryet ten oświadczył iż nie miał pracownika
daje się również ogólnie obciążony.

niektóre z nich i one same na ten temat. W tym celu należy dobrać 29 kwater gnieździe płaszczyzn.

Ważnym rozporządzeniem są również materiały otrzymane w wyniku prac ogólnych i specjalnych w tym celu.

Z uwagi na to, że to pierwsze spotkanie w sprawie tego rodzaju prac, należy przede wszystkim ustalić jego zakres do czasu pracy. Należy również dobrać jedno do dwóch jednostek, które będą odpowiedzialne za wykonanie i kontrolę.

Ważnym jest również przedstawić i zainteresować się tym, co zostanie na ich terenie.

Zadaniem do realizacji porządku i porządku jest również (zobacz załącznik) i to jest najważniejsze. Będzie, oraz również uwagi na ich wykonanie i wykonanie w tym celu.

Uwagi:

Uwagi:

W związku z tym, że w tym celu należy przede wszystkim ustalić zakres informacji, przedstawić mu plany i...

Uwagi:

egz. Nr. 1 for. l. w.

Kpt. 2. Polikow
L. w.

Pródlo t.u. "Bolek"
pnyj. rezyd. "Madziw"
odob. Kpt. 2. Ralkiwa

Gdańsk, dn. 14. V. 1972.

Tajne

183

416

Informacja
winnym
pobici
30. V. 72

Informacja

opracowana ze stron T.H. Bolek z odbytego
Spotkania u domu 12 V 72r.

Zgodnie z uprzednio otrzymanym zadaniem
T.H. z charakterystyką sytuacji i wypracowa-
nietym od siebie sposobem pracownictwa Stoczni.

Trzeba dodać on iż nie lityj pracownicy prowadzą
dyskusję o możliwości rekomp. do dotkanej wypłaty
porównań omyłkowości z funduszu lokalnego.

Ponownie wyjaśniono kierownikowi Golec iż
jest to fałszywa pogłoska, która która rozgłosz. celem
siania zamieszka wśród pracowników.

Dalej T.H. Trzeba dodać iż z Szołchom ma trudną
uwarunkowania swoim kontaktem gdyż nie ma jego
pymetowego adresu. Wile chodzi o Jagieloniego.
Bartela twierdzi on iż za spotkać się dostrzeżenie
na terenie Stoczni lecz nie miał sposobności
podejścia z innymi stoczniowymi.

W dalszej rozmowie wynikało iż u rozmówcy
wśród pracowników Stoczni były dyskusje w związku
z administracją portu i hitlerianu Północnego
i prowadzenia blokady, twierdził on iż i
w Polsce tenże będzie rzyżej niż i innych
artykułach gdyż nie wolano wyrażenie

Stotham do Vietnami, Nazide tydz
pracownikom anonsujt podac gdz tyli to paco-
nicy z tuzego tydziala ktorych nieznasz spytat
tyz z nimi na stolu.

Oceniajce wspomniany informacyj, walczy
stwierdzic iz odzwierciedla ona sytuacyj na ty tydziala
i wyprzedza wie ktorych pracownikow nie tyli dot.
Stoni Gaudinij ale rowniez dot. sytuacyj misyngmentow.
Jed nojnie z Vietnami

Sami napisat przez T.W. z Org. Stuib. Berg. walczy
ocenia jako przytym, i pozieda on moze wami i
umogostwie na wygranata kontaktow z osobami
interesyngym, z walciznyj otymyngowjed sadam
pomaga nam na ogol dize saufamie wiedz pracu-
sticeni. Jagielki, Bartel podroczny z zainteresowan
Stuib Berg.

Spytowanie od tytem z moim samochodnie,
spite grozantuje konspiracyje

Zadanie do realizacji, porontaje z pomastuiepp
Spytowanie to jed wajsie w blizy kontakt z
Jagielkim, Bartlem, i Inolodem, aze sct
do ktoreds z chwylite zrownie p. i z zainteresowan
i zachowanis tyz na terenie iny, sa pacy.

Uladias:

Podczas spotkania ser. emt. "Mackiewicz" poinformował mnie, że ser. "Bolek" w dniu 12. V. 72. zwrócił się do niego z prośbą o wyrozumowanie mu kilkunastu złotych na zakup lekarstwa dla syna, który ulewał wypadkowi.

Biorez pod uwagę, że ser. "Bolek" jest chętny do współpracy, przekazywane przez niego informacje stanowią wartość operacyjną, uważam za wskazane wypłacić mu sumę w wysokości 500.

Odniesienie do materiału jest okusem informacyjnej dot. sytuacji na Lydr. 5-4 - na miejscu nie przeprowadzić

Lydr. 1 egz
egz nr. 1 ser. 1. u.

ijf

Kpt. Z. Rakowski
PLW

Źródło: t.w. "Bolek"
 Przyjął: rez. "Madziar"
 Odebrał: kpt. Z. Ratkiewicz

T A J N E
 Egz. Nr _

I N F O R M A C J A

opracowana ze słów t.w. ps. "Bolek", z odbytego spotkania
 w dniu 25.05.1972 r.

Zgodnie ze zleconym mu zadaniem odnośnie bliższego scharakteryzowania JAGIELSKIEGO - pracownika Wydz. S-5 oraz NOWICKIEGO zwolnionego ze stoczni ww. oświadczył co następuje:

JAGIELSKIEGO oraz NOWICKIEGO zna osobiście z okresu wypadków grudniowych, jako jednych z aktywniejszych rozrabiaków.

JAGIELSKI w czasie prowadzonych rozmów daje odczuć, iż z niczego nie jest zadowolony i ma tendencje do rozrabiackiej roboty. Np. w jednej z rozmów twierdził on, że zwolnienie NOWICKIEGO jest podyktowane tym, że bronił interesów robotników i należało by się jemu teraz dopomóc. W jakiej formie tego nie mówił. W rozmowie z t.w. na _____ go na wyjazd do W-wy w celu powitania NIXONA. Kilkakrotnie w rozmowach nawiązuje do spraw politycznych i twierdzi, że w Polsce będzie lepiej o ile skończymy z pomocą dla naszych rzeszonych przyjaciel - miał na uwadze Wietnamczyków i Arabów. Twierdząc, że nikt po wojnie nie pomagał. Z jego zachowania pracownicy podejrzewają go, iż pozostaje on na usługach MO.

Na temat NOWICKIEGO t.w. oświadczył, że wiadomym mu jest, że ww. robił odwołanie od zwolnienia go z pracy w stoczni do Warszawy, ale do kogo tego nie wie.

. / .

Twierdził, że do pracy musi być przyjęty, gdyż nie było podstaw do jego zwolnienia.

Jak dotąd to nigdzie jeszcze nie pracuje a czeka na pozytywne załatwienie jego pracy w stoczni.

Z SZOŁOCHEM do obecnej chwili jeszcze nie mógł nawiązać kontaktu.

Oceniając wspomnianą informację należy stwierdzić, iż obrazuje ona wypowiedzi i zachowanie się osób interesujących Sł. Bosp.

JAGIELSKI, NOWICKI i SZOŁOCH przechodzą w zainteresowaniu Wydz. III. W toku prowadzonej z nim rozmowy nie stwierdziłem, aby był zdekonspirowany wśród prac. stoczni, a w szczególności na Wydz. W-4.

W czasie spotkania wręczyłem mu 500 zł tytułem współpracy i trudnych warunków z uwagi na ciężką chorobę dziecka.

- 1/ Jako zadanie otrzymał ustalenie, czy i kto tak z Wydz. W-4 jak i S-5 udziela pomocy materialnej NOWICKIEMU.
- 2/ Dokładne scharakteryzowanie JAGIELSKIEGO, LENARCIAKA i SOŁOWIEJA w zakresie ich kontaktów, wypowiedzi, zachowania się w miejscu pracy.

"Madziar"

Przedsięwzięcie:

- 1/ Dokonać wyciągu doniesienia dot. JAGIELSKIEGO i przekazać do dalszego wykorzystania służbowego kpt. MISZTAŁOWI.

Wyk. w 2-oh egz.

egz. nr 1 - tecz. t.w.

egz. nr 2 - spr. obiektowa

Oprac. ZR z BF

Druk LP - 275

ST. INSP. GR. VI WYDZ. III

/Kpt. Z. RATKIEWICZ/

tpn bu 3333/42

Zwiadło tw. "Bolele"
przy- rezyd. "maolziw"
odebrał kpt. 2. Rakliwii.

Cydenki da- 27. V. 72
Lajne

422

Informacja

Oprowadzanie rezydentów T. 4. "Bolele" z odbytego
spotkania z dnia 25 V 72.

275
29.5.72

2

Zgodnie ze zleconym przez zadanie
odnośnie bliźniego charakteru rozmowa -
Jagielskiego pracownika Dykt. S-5 oraz Nowickiego
zwołanego ze stożem wpu oimisteny co następuje

Jagielskiego oraz Nowickiego zna osobnie
z bliskim wyprzedzeniem Gładziowych, jako zjedyni
aktywniejszych rozrabiaków.

Jagielski w czasie prowadzonych rozmów
daje odnieć się zmięga nie jest zadowolony
i ma tendencje do wzrabiadniej soboty. N.p.
w jednej z rozmów stwierdził on, że zwołanie
Nowickiego jest po dyktowane tym iż broni
i interwencji robotniczej i należało by się
jemu teraz do przodu. W jednej formie tego
nie mówić. Stwierdził z T. 4. na omerinal
go ma wyjazd do Urzędu w celu parafowania
Nixona. Kilka dni nie rozmawiać na
wzrusze do spraw politycznych i stwierdził, że w Polsce
bydnie lepiej oile stowionym z pomocą dla
namyślnych wielomiejscowych pyjaciów - kariat ma
umadze wstrzymywanie i Amelior.
Stwierdził, że wazne mieliby po wojnie
nie posunąć.

strona: 0422

strona: 0420

strona: 0410

strona: 0009

z jego zachowania powołując podjęte wyżej go i
po restytucji on ma ustąpić M.O.

Na temat Nowickiego T. U. stwierdzam
ze wiadomym mi jest, że w sprawie odwołania
od wolnienia go spracy w Stom do Hamary
ale do tego tego nie wie. Twierdzi, że do pracy
miun był przyjęty gdyż nie było podstar do jego
wolnienia. Jak do tego, to nigdy jeszcze
nie posiadał i nie ma na przygotowanie załatwienie
jego pracy w Stom.

2. Dowodem do obecnej chwili jeszcze nie
mogł na wizję kontaktów.

Obecnie jego wspomnienie się wspomniawsz małej
stwierdzić iż obawia się ona odpowiedni i zachowanie
są on i interesy jego St. B. B. B.

Jagielni, Nowicki i Słowicki przedstawił i zaistniał
zadanie go. W tym przypadku miun wzmianki nie
stwierdził aby był zachowawczy w sprawie Stom
i w sprawie jego na 14-4.

W sprawie Słowickiego wzmianki ma 500 S.
tytułem w sprawie i tymczasem wzmianki z uwagi na
wizję słowickiego.

1) Jako radca od wyznaczenia i
i tego taki 14-4 jak i 5-5 uducha pomocy
materjalnej Nowickiemu.

2, Dowodem z dowodów z dowodów jagielni
dowodów i Słowickiego, no właśnie tak

4. 27. 8. 72

lipni 3333/1/2

konstytucji, wypowiedzi, zachowanie się w miejscu
pracy.

424

Przewidywanie

Madriol

1) Dokonać wybiegu domniemania
dot. jawieńskiego i przekazać do skutnego
wykorzystania słuźbowego kpt. Mintalowi

Wykaz 2-eh eyz

eyz Nr. 1 Los. k.

eyz Nr. 2 sp-objekt.

1 kpt. 2. Rekliewic

Gdenisk, dln. 9. 06. 72
Tajne 426

Мото.Нел -> Суибова

Д дати 9. 06. 1972. верыд.
"Модриат" поинформовал нмие на
→ по Харми, и т.в. "Болек" е мѝнигеу
ервиеу пребува на зволниени
лекостии, а е липеу планује уолоп
уоппо емнкоу.

Лук. и 1 егз
егз н.н 1 коз. т.в.

Кпт. 2. Роткерин
Тв

Źródło: t.w. ps. "Bolek"
Przyjął: rez. "Mađziar"
Odebrał: ppor. J. Stachowiak
Dnia 03.10.1972 r.

T A J N E

Egz. Nr _

I N F O R M A C J A

opracowana ze słów t.w. ps. "Bolek" z odbytego spotkania
w dniu 26.09.1972 r.

Na wstępie przeprowadzonej rozmowy z t.w. ten wyjaśnił przyczyny kilkakrotnego nie przybycia na spotkanie w umówione miejsce. Twierdził on, iż urodziło mu się dziecko, więc korzystał z opieki nad drugim dzieckiem, a następnie przebywał na urlopie u rodziny.

Z kolei t.w. "Bolek" zgodnie ze zleconym mu zadaniem scharakteryzował osoby interesujące Służbę Bezpieczeństwa, a to:

- JAGIELSKIEGO z Wydz. W-4 i LENARCIAKA.

Odnosnie JAGIELSKIEGO twierdził, on, iż jest to osoba społecznie mało wartościowa, lubi _____ kolegów napuszczać, wyraża się to w tym, iż zaczyna dyskusje i narzekanie na małe zarobki, ci się między sobą kłócą, a on znika. Lubi prowadzić robotę rozrabiacką, a później śmieje się. Uważają go wszyscy za człowieka, który nie ma wszystkich klepek na miejscu. Jak twierdził t.w. "Bolek" jest uważany przez wszystkich za "kapusia" MO dlatego też wszyscy od niego się odsuwają. JAGIELSKI był widziany kilkakrotnie z funkcjonariuszem MO w Domu Harcerza. O ile chodzi o pracę jest uważany jako lepszy objąć boka. Tak, że wspomniany JAGIELSKI nie cieszy się dobrą opinią wśród swojego otoczenia.

629

- 2 -

Charakteryzując osobę LENARCIAKA, jako swojego dobrego kolegę, zaznaczył, iż może to być nieobiektywne, ale stwierdził, iż jest on człowiekiem takim, który chciałby, aby każdego zadowolnić i w każdego robotnika sprawie lubi interweniować, załatwiać, co niejednokrotnie ujemnie wpływa na jego osobę, jest on lubianym przez kolegów i otoczenie, pracowity i człowiek na odpowiednim poziomie. Dużo też pracuje społecznie, jest bojaźliwy, co wpływa stąd, że zależy mu na dobrej opinii i pracy w sztolni. Można go ocenić jako wartościową jednostkę. Ciągłe jest w obawie przed Org. Służby Bezp., a ciągnie się to od wypadków grudniowych. Twierdzi on w rozmowach, że chce być jak najbardziej lojalnym w stosunku do MO, Sł. Bezp.

W dalszej rozmowie t.w. "Bolek" oświadczył, iż na Wydziale W-4 wśród pracowników daje się słyszeć wypowiedzi na temat podwyżki cen na niektóre artykuły i to dopiero od nowego roku, jak twierdził JAGIELSKI zaczyna się to co było za GOMUŁKI, a przecież robotnicy nie zawiedli, pracują więcej i wydajniej. Dalej wspomniał, że robotnicy krytycznie oceniają organizację pracy - to jest brak systematycznego frontu robót. Raz daje się nadgodziny, a drugi raz nie ma co robić.

Oceniając wspomnianą informację należy stwierdzić, iż charakteryzuje ona osobę JAGIELSKIEGO i LENARCIAKA, którzy przechodzą w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa jako b. aktywiści z okresu wypadków grudniowych, którzy posiadali wpływ na pracowników.

Z a d a n i a dla t.w. "Bolek" - zwracać uwagę na zachowanie się JAGIELSKIEGO i LENARCIAKA oraz ich wypowiedzi w związku z podwyżką cen za niektóre świadczenia przez pocztę. Szczególnie zwracać uwagę na komentarze wśród pracowników.

"Madziar"

U w a g i w ł a s n e:

Przedstawione przez t.w. "Bolek" charakterystyki JAGIELSKIEGO i LENARCIAKA są zgodne z posiadanymi przez nas materiałami.

190
430

Krytyczne komentarze na temat podwyżek są nagminne w całej stoczni.

Brak pełnego frontu robót występuje szczególnie na wydziałach wyposażeniowych, z tym, iż sytuacja taka powodowana jest nienadążaniem wydziałów kadłubowych za wyposażeniowymi i występuje corocznie z tendencją zwykłą w IV kwartale.

Przedsięwzięć nie planuje się.

Wyk. w 4-ch egz.

egz. nr 1 - tecz. pr. t.w.

egz. nr 2 - "Kobra"

egz. nr 3 - W-4"

egz. nr 4 - "Arka"

Oprac. JS z BF

Druk EP - 792

INSPEKTOR GR. VI WYDZ. III

/ppor. J. STACHOWIAK/

Ličilo in ps Bolek
Prijateljstvo, Mačkovas
Odborac ppri. Stacionar
Društvo 3.10.72

Jedini, du. 6.10.72
Tajna
Epr... 432

Terminacija

4+

492
215

opisovanje re stas T.H. Bolek z
odbytega sprothania namu 26.11.72.

Na vstopie prepovedanej namory 2.11
ten vyjasni pyerany lilla lustrage sine
pylyca na sptkarsie mionovone
angytee. Treritit on iz unedroba am na
dricka, sine karyst z opidu am dousim
drickiem a nastypine pylpnt na vstopie
urodnny.

Z kolei T.H. Bolek zgodnie re staconyon
nu radamem z charakterystycaem orly inte
vernyce strib. Berp. ato:

- Jagielobnego z graditlu 4-4, domaricko.
bomome Jagielobnego treritit on iz jant to
evla spolecnie mato martovicko, lubi unyde
kolegnt na pumoe - cyria iz to v tyne
iz evemie dypluyj z avrolamie na mule
varobilo Ci iz mizdy soby klyna a on
emila od radeh lubi pssadno sobly cora-
biadny, a porzniej sinije iz. Unarajj go
unypcy za orlovicku ktoy me one vythisek
klypek na mnejsem.

Jak treritit T.H. Bolek jest unarany
prez unypteseh za "kapuna" Uli O.

27/11/2023

dlatego ten mój pierwszy kontakt z...
Jagiellońskie Muzeum Historyczne
i Fundacja...
Wszystko przebiegało...
dla mnie to jest...
dobry kontakt. Takie to...
nie wiem jak...
otwarcia.

Charakterystyczne...
mojego dobrego kolegi...
to by mi...
jest on...
by aby...
sprawie lubi...
nie...
osoby, jest on...
pracy i...
Dzień ten...
co...
oprac...
jako...
jednostki.

Ważne jest...
a...
trudno...
najbardziej...
Hurt. Bex.

W...
bardziej...
prezentacja...
Hurt. Bex.

nie powinni podjąć się z nimi walczyć
 wykonywać i to dopiero od nowego roku. Jak
 twierdził Jagielski niezgodnie z tym było
za Granicami. A przecież walczyć nie możemy
 pewnie nie są i wydatkami. Dalej wspomina
 o robotniczym wyżywieniu i oszczędności
pracy - to jest bardzo systematycznym
robot. Wskazuje na niedogodności a dopiero
 nie one są robione.

Wskazuje a wspomina o wydatkach
 materialnych stwierdza iż charakterystyczne jest
 owo Jagielskiego i Komercjalka, który
 przewidział w interesowaniu Strukt. Pracy
 jako b. aktywne i obywatelskie wydatki
 którym powiadają cechy na pracowniku.

Wskazaniem dla T. H. Bolek jest
 rozważanie sprawy nie walczenia się
 Jagielskiego i Komercjalka - oraz
 ich wypracowania w zrytualnym z przedmiotem
 roku. Wzrost nie tylko świadczący przez
 Poczty. Srebrnie z rozważaniem wziętym
 nie komentować wśród pracowników.

"Straszenie"

Ważni własnie

przedstawienie przez dr "Bolek" straszenia
 straszenia Jagielskiego i Komercjalka 29
 zgodnie z powiadaniem przez nas m.in.

2017
18.04.2017

Chybné rozhodnutie na temat podziek
saj napominie na castej strane

Brati priprave prave roboty vystupuje
trumpetne na vyduchovych instrumentoch -
vlny, z ktorych sa zbraja, takto
prevedením je menadpriamím vyduch-
tím hadlubyckým za vypracovaním
vystupuje koncertom a hudobným rytmom
v IV kvartale.

Predmetné nie planuje sa

vystup v 4. apr.

Ep. m. 1 - 1. pr. 1. d.

Ep. m. 2 - "Kobron"

Ep. m. 3 - "W-4"

Ep. m. 4 - "Arka"

Trupetový rytmus IV

ppr. J. Stachurskij

Wzrost 171
Ciężar ciała 30 x 72
Miejsce
Sprawa norm

1. LX

Członyk, dn. 30.10.22
Tajnie
93
436

Informacja

955 Sprawa ta nie dotyczyła bezpośrednio. W tym przypadku 48.11.2022 r. w grupie w której wówczas prowadzono dalsze te informacje są powiadomieni i mogą się okazać nie w pełni jasne.

Ozys wygląda to bardzo prosto i bez jaskra, ale czy tak było?

My nie musimy wydzielić pracownicy w grupach od 5-20 osób i w których grupie jest ktoś kto prowadzi robotę i ten pracuje z kart pracy. Stosuje się w ten sposób procesowi że każdy się zobowiązuje na każdy osobę pracującą za godzinę przeprowadzenia i to w zależności, w jakich pracownicy około 1400 zł za godzinę przeprowadzenia średnio w tym roku i około 2000 zł za godzinę, a prowadzący pracujący 2000 zł. Zmagały procesowi i każdy kart robi się w ostatnich chwilach i czas goni. Dlatego też robienie może się takie że jak robienie się wtedy że kilka tygodni warty polubi się i tych pupilów polubi na karze opiekujących szolowanice kable. Wobec powyższego chyba wyżej się polubi polubi się na około 300%.

Przebiegający warty ktoś nie dostrzegł że na szolowanice powtórnie się około 300% boję się o nie szolowanice czy szolowanice rezoru zrobić ekipa do 100% i toli też wyszło. Potem po tym szolowanice przystawo normowanicyliw i obawoło się że może tego że stoli i przyglądali się robom i wizer cros m... 936

jestem słotczy. Dlatego też mi ciężko słotczy zostało
 tak jak poprzednio. Tak wygląda to sprawa u nas
 czyli to bezpośrednio tam prowadzi i dyskusja o normo-
 wności.

Szereż mi nie możemy sobie z tym wyrobionym patrze
 pod kątem obecnej organizacji. Ustawienie to jest
 tutaj prosty rozpiszciej się na słotczy wy różni
 rozliczeń w sobie by się mi odległa logiki potrzeba
 mi więcej jak 15 minut ale w przypadku gdy to zostało
 jest pod wodzą me siebie trzeba to zrobić na słot
 czy przez siebie i napisać mi że dnia 6 dni
 4 godzin. me o rozliczeniu jest rozliczenie. Tak samo
 jest u nas. Stosując przepisy BHP? ciężko zrobić dobie-
 dnie trzeba sobie przygotować ustawie warunków, a
 rozlicze się z warunkami trzeba przemyśleć robie innych
 komisji lub pracy w innych przypadkach przy innych
 ale me BHP stosując swoje metody mi pisane
 i mi przewidziane, ale skutkiem i tak my różni
 teraz prawi wszyscy robimy odciepo wykonujemy
 i przewidzianym normy, ale wprowadz ciężko robie pre-
 widła wo per rozlicz normy z f.f.

Wiele też korzystamy i robimy się przez nasze
 zlecenie f.z.m. zawsze sobie odciepo normy
 różnie przewidzi me tym trochę korzystamy, ale
 znow mi wykonujemy tak jak to się rozlicza.
 No bo gdy jest lubel kradzieżi między go wy-
 miem i robie slegol leci dnia godzin i pięćdziesiąt

1914
438

aby tak mi wolimy nastąpić się gdzieś Tęczy
 czy punkty normy wykończono naszym, do
 2000% tak tak 2000%, zleceni mi parow
 pasuje się na procent takiej mi parow
 się parow się 100% wszystkim ote godziwy
 i nie zostaje i winnym przypadek parow się
 te godziwy które dają się wyprzedzić parow zleceni
 ma 300% i tylko dlatego jeżeli się liczą
 Właśnie to że już mi do wody podnieść normy
 i normy parow mi nie robić wiele, ale tylko
 jakie lepsze organizacje. Jeśli chodzi o swoim czasie
 wykona pracy mi braku przypadek przesłuchani
 sobie na wojen my takich rzeczy, ale poprawienie
 słuch po wszelkim sprawie może tłumaczyć się
 po trochę słuch podnieść ^{grupę} ~~praca~~ roboko a takich
 i podobnych unes na stółkach jest parow
 bardzo wiele i tu są rezony.

2. Ogólnie sytuacja mi się do 1 mi dobro
 Duszka na wiele funkcji przeróżnych i rozej
 do tyżewo występuje wkradym nasz przykresem
 własnym francuskim który został przywrócić
 z Francji jak mówią się mi do wody.
 Nie ma miłego kolan by się podobny polubowal
 podobny i tym bardziej że było ich trochę że mi
 było dających przykład to tylko dlatego że mi
 do tyżewo to bardzo w większym stopniu

W wymiarach przemysłowy nie bardzo się widać obiekty
że byłoby to koszty wytworzenia to robotniki nie
nie chcą i nie stracimy wiele. Dużo
mówi się o podwyższeniu mebli, benzyny, orty-
kulatora i innych rzeczy.

Wszystko można zrobić i nie wyśle można
odpowiednie. Ale nie sądzę by podwyższenie to
jest zwyczajny i to jest podwyższenie.

W sprawie robót można zrobić wiele
to robi problem i różny.

Boleki

Domaga się usprawnienia i poprawy w tej dziedzinie i
została ona opracowana zgodnie zaleceniami i zadaniami
i faktycznie odzwierciedla ona ogólny stan życia 11-4
co potwierdza się przez inne źródła informacji.

W tym celu zupa ma służyć jako dowód na to, że obecnie nie są
nie można w tym celu zmodernizować domów i innych rzeczy,
co do służby i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy
i innych rzeczy i innych rzeczy.

T.4. "Boleki" uważa się do mnie spisać o pomocy materialnej i innych
na terenie województwa małopolskiego i innych rzeczy i innych rzeczy
ze strony ministerstwa które ma być wypracowane i inne.
Wtedy inny rodzaj T.4. który jest dobrym wypracowaniem i innymi.
jest to jest w tym celu na przykład 11-4. może w tym celu i innymi
i innymi rzeczami i innymi rzeczami i innymi rzeczami i innymi rzeczami
robotniczymi i innymi rzeczami.

Zadaniem dla T.4. jest stworzenie uwagi na te osoby które
nie chcą spisać, a powołując się na ich doświadczenia i innych
przez różnego rodzaju uwagi i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy
na inne osoby i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy.

Stworzenie uwagi ma służyć jako dowód na to, że
i innych rzeczy
przez różnych ludzi i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy
i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy i innych rzeczy

Wykaz 2-oh eye
242 Nr. 1 11-1-11
242 W 2 2 3P

Chadziń

Kpł. 2-2-11 11-1-11 0439

Zródło tw "Bolek"
Wpłynęło 30.X.72
Przyj. MadziaróRatkiewicz

Gdańsk dnia 30.10.1972 r.

T A J N E

Egz Nr _____

I N F O R M A C J A

Sprawa ta nie dotyczyła bezpośrednio w tym przypadku mnie i grupy w której wówczas pracowałem dlatego też informacje są pośrednie i mogą się okazać całkiem ściśle. Dzis wygląda to bardzo prosto i jasno, ale czy tak było? My na naszym wydziale pracujemy w grupach od 5-20^{tych} osób i w takiej grupie jest ktoś kto prowadzi robotę i ten płaci z kart pracy. Stosuje się w ten sposób ¹⁹⁵ ~~żegóry~~ się zakłada na każdą osobę płacą za godzinę przepracowaną i tak najszlubijsi najbrudziej pracujący około 14 zł za godzinę przepracowaną, średniacy tacy jak ja około 20 zł za godzinę, prowadzący/ /sekretarze mistrza/ powyżej 20 zł. Z reguły płacenie i krycie kart robi się w ostatniej chwili i czas goni. Dlatego też zdarzyło się może taka rzecz jak zdarzyło się w tedy że kilku kryjących karty pokryło się i tych pupilków pokryto na karcie opiekujących szolowanie kabli. Wobec powyższego chcąc wyżej się pokryć pokryli się na około 300%.

Przeoglądając karty ktoś dostrzegł że na szolowanie się około 300 % bojąc się o złe znormowanie czy szukając rezerw zrobił cięcie do 100% i tak też wyszło. Potem po tym szumie przysłano normowszczyków i okazało się że mało tego że stali i przyglądali się robocie mirząc czas musieli by jeszcze dolożyć. Dlatego też nie chcąc dolożyć zostało tak jak poprzednio. Tak wygląda ta sprawa w oczach tych co bezpośrednio tam pracowali i dyskutowali z normowszczykami. Szczególnie mówiąc normy obecne są wyróbowane patrząc pod kątem obecnej organizacji. Udowadniając to przytoczę fakt prosty zabezpieczając przez ⁴⁴⁰ czy włożyłem zawleczkę w śróbie by się nie odkręciła logicznie potrzeba mi więcej jak 15 minut ale w przypadku gdy ta zawleczka jest pod wodą na śróbie trzeba to zrobić na dole czy przez nurka i napewno nie za dużo będzie 4 godzin no z zawleczką jest zawleczką. Tak samo jest u nas. Stosując przepisy BHP chcąc zrobić ³⁸ trzeba robotę przygotować ustawić rusztowanie a zdarza się że

rusztowanie trzeba przesunąć robic miejsce komus kto pracuje w innym przypadku przyrzucają oko na BHP stosując swoje metody nie pisane i nie prawidłowe, ale skuteczne i tak my właściwie teraz przede wszystkim robimy dlatego wykonujemy i przekraczamy normy, ale naprawdę chcąc robic prawidłowo bez ryzyka normy są. Wiele też korzystamy i ratujemy się przez nowe zlecenia tan. zerwane kable, dokładanie nowych różne przeróbki na tym bardzo korzystamy ale znów nie wykonujemy jak to się zakłada. No bo gdy jest kabel krótki należy go wymienić stąd też leci duży godzin i pieniędzy. My tak nie robimy się gdzieś łączenie czy norma wykonana czasem i do 200 % tak tak 200 %. Zlecenia nie powinno puszcząć się na procent, toteż nie puszczają się puszczają się 100 % wszystkim a te godziny inne zostają i w innym przypadku puszczają się te godziny które dają się wyprzedzić przez zlecenia na 300 % i tylko dlatego jakos się kręci. Nie znaczy to że już nie da rady podnieść normy jeszcze można zrobić wiele ale tylko przez lepszą organizację. Jeśli każdy w swoim czasie wykona pracę nie będzie przypadków przeszkadzaniu sobie nawzajem czy takich rzeczy jak poprawianie po oskpleniu sprawa prosta tłuczenie szyb bo trzeba dużo podszlifować głupia robota a takich i podobnych u nas na statkach jest jeszcze bardzo wiele i tu są rezerwy.

2. Ogólna sytuacja nie zła ale i nie dobra. Dyskuje na wiele tematów przeróżnych i rzeczy dotyczące wszystkiego. W każdym razie przykręceniu kluczem francuskim który został przywieziony z Francji jak mówi się nie da rady.

Nie ma nikogo komu by się podobały jakiegokolwiek podwyżki tym bardziej że było ich trochę, że nie było dużych sgrzytów to tylko dlatego że nie dotyczyło to każdego w większym stopniu. W wymiarze pieniędzy nie bardzo się wierzy dlatego że były by to koszty wyższe bo robotnik nie ma dużo i nie straciłby wiele. Dużo mówi się o podwyżce mebli benzyny, artykułów żywnościowych.

Wszystko można zrobić i nie wszystko można odpowiedzieć. Nie ma sytuacji bez wyjścia tak jest znormowany i tak jest z podwyżkami. W sprawie norm można zrobić wiele to szeroki problem i złożony.

"Bolek"

Oceniając wspomnianą informację należy stwierdzić iż została ona opracowana zgodnie z zaleconym mu zadaniem i faktycznie odzwierciedla ona sytuację na Wydziale W-4 co potwierdza się przez inne źródła informacji. W rozmowie z w/w na spotkaniu oświadczył on, że obecnie nic się nie mówi w związku z nadchodzącym dniem Święta zmarłych co do składania kwiatów na grobach stoczniowców którzy zgineli w wypadkach grudniowych. Tw "Bolek" zwracał się do mnie z prośbą o pomoc materialną z uwagi na trudne warunki materialne w związku z chorobą żony i dziecka oraz z tym że otrzymał mieszkanie które musi wyposażać w meble. Według innych źródeł Tw cieszy się dobrym zaufaniem u kolegów i jest osobą wpływową na Wydziale W-4 i może nam dostarczyć cenne informacje z uwagi na jego wyrobienie polityczne i zaufanie głównie robotników stoczniowych.

Zadanie dla tw jest zwracanie uwagi na te osoby które w jkis sposób wprowadzają nie zadowolenie wśród pracowników przez różnego rodzaju wrogie propagandy na temat zmian cen, na inne artykuły itp.

Zwrócenie uwagi na stosunek prac. do dyscypliny pracy i innych mankamentów jak krycie kart kosztem młodych pracowników przez mistrzów itp.

Wyk w 2 egz.

Egz nr 1 teczka tw

Egz nr 2 sprawa obiektowa

Druk DG

St. Inspektor Wydz III

kpt. Z Retkiewicz

ipn 50 3333/1/A
L. 1000 k.o. „Bolesni“
prij. veyd. „Medziou“
odob. Kpt. 2. Rokhina

Qdani, du. 10. 11. 72
Tajna 196
644

Notatka - sturbosa

2 porjadnina se spothovacia i T. U. Polek
u domu 8 XI 72.

2 gozdare se zlecony on sadamem i. U. dot
z charakterizacii odu Jagielstingu i humanitarn
osobnosti i z uvazeni na osetniju - pruz
uvazeni anodlinovet opreosovani referency
nie mamej osobnosti i Jagielstingu dume
pulyva na delegacy sturbosy i Bydgostery
gdzie ma porovet dopiero v lilliu tygodu

Uvazovse sturbosy, i vortet mek dume
pneosoviny vzmuriny na temet svovego
kodetru pruz tveidage, ie hcarie on doby
ale dla pneodarey ale nie dla vobovno s.

Dalej mamej on ie do ty dvas vortet
nievno jigo tveid i Na Slovni me vortet
jevne portny do vobovno voboy.

Spothovme tveid choto 2 qdr. vrom
vuvrezy na to ie v/v pneovos po godina
i anuvial vuvrezy do pruz.

U vobovnoch ane pruzine opreoye vuvrezy
na vuvrezy pne spothovme to pruz 24 XI 72.

Uvazovse.

Źródło: t.w. "Bolek"
Przyjął: rez. "Madziar"
Odebrał: kpt. Ratkiewicz
Dnia 21.11.1972 r.

197
466
T A J N E
Egz. Nr 1

I N F O R M A C J A

LENARCIAK Henryk - nazywam ja jego taką chodzącą szczerotką. Człowiek o średnich kwalifikacjach. Jedną rzecz, która bardzo mu przeszkadza i utrudnia pracę to okulary. Bardzo to niewygodne, a szczególnie przy pracy na statku. Człowiek słaby fizycznie i zdrowotnie. Dlatego też rękami i nogami będzie się starał pracować w zmniejszonym udziale na statku i o pewnych względach w związku z pracą społeczną. Stara się nikomu w drogę nie wchodzić w sprawach drastycznych ustawia się po środku, każdemu w czym może, stara się pomóc. Aby utrzymać się na poziomie i nie stracić zaufania z każdym porozmawia na różne tematy, ale nie stara się tematów drastycznych sam proponować, czy prowokować do takich tematów, ale jeśli już ktoś dyskutuje i widzi większość takich zdań - dołoży i od siebie. Dlatego by nie stracić popularności i w tej grupie niezadowolonych. Nigdy jednak nie prowokuje sam takiej rozmowy. Wielokroć to sam sprawdziłem. Szczery kolega i uczynny. Brak jednak, jak każdemu z nas, swego spręcyzowanego zdania, wynikającego chyba podobnie u wszystkich, brak pewnego poziomu. Każde zdanie można od niego wyciągnąć, ale tylko pod warunkiem sprowokowania tej dyskusji.

Odmienną postacią jest Henryk JAGIELSKI - ten z reguły prowokuje dyskusje, jednak podobnie, jak większość nie ma swego zdania i można go przekonać w większości przypadkach. Sam próbowałem tego i zawsze to mi się udawało. Jednak muszę stwierdzić, że przekonany i przyznający rację po paru minutach znów prowokuje taką dyskusję w innym gronie, głosząc inne racje niżeli zostały uprzednio przyznane. Mnie osobiście to ciekawi - dlaczego, nie mogę tego zrozumieć.

Bo człowiek przekonany logicznie rzecz biorąc, winien utrzymać właściwie pogląd przed chwilą ustalony i przyznany - to sprawa jest dziwna.

Wiele razy już wyciągnąłem wniosek, że on dla kogoś sonduje zdania wypowiedziane przez dyskutantów i to jest bardzo prawdopodobne, bo w innym przypadku nie miałyby sensu. Do pracy społecznej nie wpychał się, ale gdzie się coś mówiło wszędzie był, wtrącając się swe pięć groszy.

Jesli chodzi o kwalifikacje to staż ma duży i robotę zna, jednak zawsze nie stara się wrywać w rękawów. Ma wiele znajomości na wszelkich szczeblach. Kiedyś wiele popijał i stąd z wieloma ma bliskie znajomości, a' sicz ważna kiedyś będąc na porty, w każdym przypadku to podkreśla i stara się wykorzystać, no będąc kiedyś kolegą ma się u niego śmiało oko, to mnie osobiście się nie podoba, ale jest wygodne dla niego.

Wiele razy ma bumelki różnego rodzaju dni wolne, ale zawsze wychodzi z tego obronną ręką.

"Bolek"

Uzupełnienie informacji:

T.w. "Bolek" w toku przeprowadzonej rozmowy w czasie spotkania oświadczył, iż ostatnio na Wydziale W-4 jest poważny brak frontu robót i pracownikom proponuje się oddelegowanie do pracy na wyjazd kilkunastu pracowników do Szczecina i Bydgoszczy. Duża ilość pracowników odmawia wyjazdu.

Na temat odbytego Kongresu Związków Zawodowych mówi się, że nie zmieni się wiele, gdyż ten sam skład kierowniczy został powtórnie wybrany. JAGIELSKI mówił, że robotników nigdy nie zmieniają na lepiej, a raczej przykręca śrubę.

Dalej t.w. wspominał, że JAGIELSKI już powrócił z Bydgoszczy z delegacji i jest na miejscu, a dlaczego tego nie wie, gdyż ten nie mówił, twierdząc tylko, że ma dość tych delegacji.

Oceniając wspomnianą informację należy stwierdzić, że w charakterystykach LENARCIAKA i JAGIELSKIEGO pomija on niektóre momenty, które by wskazywały na ich rozmowy - podając o czym

rozmawiają i w jakim otoczeniu.

Należy stwierdzić, iż uwidacznia się u nich operowanie nazwiskami, a to z uwagi na to, że są to jego dobrzy przyjaciele, na co zwróciłem mu uwagę.

M.in. zwróciłem mu uwagę na pisanie informacji, mając na uwadze jej czytelność i wygląd estetyczny, jak margines itp.

Z a d a n i e m dla t.w. jest zwrócenie uwagi na wypowiedzi pracowników, a w szczególności LLNARCIAKA, JAGIELSKIEGO w związku ze zbliżającą się 2 rocznicą wypadków grudniowych.

Przedsięwzięcia:

- 1/ Sporządzić wyciąg dot. LLNARCIAKA oraz JAGIELSKIEGO i przekazać do służbowego wykorzystania kpt. MISZTAŁOWI.

Wyk. w 2-ch egz.
egz. nr 1 - tecz. t.w.
egz. nr 2 - sprawa
i 2 wyciągi

Druk EP

ST. INSP. GR. VI WYDZ. III

/Kpt. Z. RATKIEWICZ/

Leucoroški Henryk. 1

Tuf. unyca

9d. 21. 11 1922

ty 21 1922

Nazywam ja jego talaz ekwocę sizerotke
 cionich o srednich kwalifikacjach. Jedna z nich
 450-
 ktora bardzo ma przeszkody i utrudnienia
 przy to obuwory. Bardzo to niyngodne
 a niepolni przy przy na statku.
 cionich staly przywiaz i ochotnik.

Występy

Dlatego tej rzeczy i rozprawy będn
 sie stara przedwól wazniejszym
 uchwycem na statku i o pernych rozpr-
 dach wzniechu z pracę społeczną.

Stara sie znikomu wdroz ni wchodac
 w sprawach drostycznych ustania sie po
 irrodle kademu wozym moze stara
 sie pomoc. Dby utrzymal sie na
 poziomie i nie stracic zontamie zlo-
 zonym porozumania na wzniechu
 ale mi stara sie tematow drostycznych
 sam proponowal by proponowal do
 takich tematow, ale jesli jui ktos
 oysluchuje i widzi niebezpiecznosc takich zdani

451
dotyczy i od siebie. Dlatego by im
stronie popołudniu i w tej grupie
grupie niezadowolonych. Nigdy jednak
im przewodzi sam ten sam rozumny
Nicolucci to sam sprawozdaniem.

Szeregi kolegi i uczący. Brak jednak
jakieś konkretny czas szeregi spraczo-
wanego zolamie wyznajacy chyba
podobnie u wszystkich braku powierzo
porozum.

Kardel zolamie umowa od niego wydz-
gowi, ale tylko pod warunkiem
spraczo sprawozdaniem tej dyskusji,

2) Odniecie postacie jest Henryk Jagielski
ten szeregi przewodzi dyskusji
występując i obywateli szeregi zolamie
jednak podobnie, ale niekiedy
nie ma szeregi zolamie i umowa
go przewodzi u większości przypadków

Sama propozycja tego i wiersze 200
452
to mi się udało. Jednakże mam
stwierdzić że problemem i przyczyną
tego są po paru minutach
znowu przeważają te dyskusje
winnym grozi głębsze inne rzeczy
niezależnie zostały uprzednio przemyślane
Kimi osobami to właśnie dlatego
mi mój tego rozumieć.

Bo właśnie problemem logicznie
nie będzie mi się utrzymać
nieścisłości ~~nie~~ pogłębienie
chwila ustaleń i przemyśleń
to sprawa jest trudna.

Wiele razy już wyrażałem wątpliwości
że on dla tego sądu i doświadczenia
wypracowane przez dyskutantów i to
jest bardzo prawdopodobne to
niekiedy przypadek mi nie było
by sensu. Do pracy społecznej mi

poprosił się, ale gdy się eos
zamierza wstąpić być wtręcając się
453
pisze głośno.

Jestli chodzi o kwalifikacji to star
nie służą i roboty nie jednych
zawie mi stara się wyrywać rękami
Ma wiele możliwości nie wszelkich
sueblock. Kiedyś wiele popisał i stał
swilome nie bliżni możliwości, a
zic nie ma kiedyś białe na paraty
władnym przypadku to podwsta i
stara się wykończywać nie białe
kiedyś kolega ma się u niego sędzie
ole to mnie osobnie się mi podobie
ole jest wypadnie ota mięo.

Wiele razy ma humellu nowego rodzaju
dnie wólne, ale zawsze wyhodni stęo
obronę ręką.

"Boleki"
Lwółto t.c. "Boleki"
pruji. rezyd. Madriao"
Odeob. Kpl. Raktucio

Wyprzedzenie informacji

Tł. Bolek wstąpił w przedmiotowej sprawie
 wyrażając oświadczenie iż ciążenie na hydrate
 H-4 jest pierwszym krokiem finitum i posiada
 wszelkie propozycje są od delegowania do
 pracy na byżard killewostu pracownikom
 do Szwajcarii, Szwecji i Belgii. Inne store
 pracowników odzwierciedla wyjątki.

Właściwie w tym kongresie Związków Zauważa
 również się, że nie ma w tej sprawie
 samej chwili kierownicy wstąpił w sprawie
 wybrany. Jakiśś to moment, że wstąpił
 w sprawie nie ma się w tej sprawie
 jakiegoś czasu.

Dalej Tł. wyraża, że jakiegośś to
 prawników z Belgii i delegacji, jest ma
 niestety w sprawie tego nie ma
 nie ma. W sprawie tymi to ma
 tymi delegacji.

- Pod uwagę w sprawie informacji wstąpił
 kierownik w sprawie delegacji i
 jakiegośś to momentu
 które by w sprawie ma w sprawie - jakiegoś
 czasu w sprawie, w sprawie.

Wobec stwierdzenia w sprawie by w sprawie
 w sprawie w sprawie a to w sprawie
 że by to w sprawie w sprawie, ma w
 sprawie w sprawie.

992
 23.11.72.
 994

nigdy innym zwrócić się do
 nie posiada własnej wagi na wodzie i
 ciepła, tylko ciepła, - jak najwięcej, to
ładunek dla tej partii
 uszy i wprawdzie pracownicy w wodzie
 kawałki, przydatne, woda i ciepła
 to 2-ga rzecz, by mieć i grzać

Przebieg

1) Sponadzić wyciąg dot.
 Lencuata oraz Jędrzejki
 i metale do starobowego wykopu -
 obarna kps. Mintetowi.

Lpt. u 2. ok. 12
 12 n. 1 kcs - f. u.
 12 n. 2 spru.
 i 2 wyciąg

Kpt. 2. Rubien
 Flu

Udok. da. 12.12.72
Tajne

102
456

Informacja

Opracowana ze stron T.U. "Bolek" odczytano
spotkania w dniu 14 XII 72 r.

Zgodnie z realizacją otrzymanego zadania
T.U. omawiają i Jagieldu wraz z innymi
pracownikami W-4 w tym również i T.U. zostali
oddelegowani służbowo o "Elmora", obraku
frontu robot na Hysniak W-4. Delegacja
potrzeba przyprowadzić do Stoczni.

Pracownikom sągnanostwanu średnio
pracę ze Stoczni. W rozmowie T.U. z Jagieldu
ten mówi, że delegowanie ich ze Stoczni
to sprób porządku się nie zgodnych ludzi
ze Stoczni. Co do siebie Jagieldu twierdzi iż
Stocznia chciała by się go porządku ale on
nie jest głupi, obecnie unita on wszelkie
rozmowy takich plotek przypili by się do niego
miał tu na umiarę Organa U.C.

Dalej T.U. twierdzi, że Jagieldu nie chodzi
u kierownictwa Hydriku, gdyż nie ma spornu
się do pracy a nie uzyskano do niego
istotnych możliwości dyscyplinarnych.

Wiele uwagi o demarkacji twierdzi T.U. że
demie jest on bardzo ostroży w dyskusjach
razem po prostu tej stronie po której stoi
kierownictwo czy Hydriku czy tej Stoczni.
W rozmowie z Wajtem twierdzi on iż ma

Wyższy

2

2) Sgmu 101 pod pod a wazne tam gdzie kraj.
 - Kardj ortobniek porinien wyjele oetro i
 siniej jmyntosier. Według twierdzenia T. U.
 to dominali podjejnosa Jagielskiego o uspat.
 z Organami M. O.

Odcinngge wspomniany tajemny
 nieloy Hinerdesi i odzwierciedla ona
 sytuacje na Gdinsie 11-4. to potworny
 roznier i inne i wolta supinoy nieloy
 sa wypry T. U. Kolega.

Zadaniem dla T. U. Bolek jest wycofanie
 usagi na wyprawie i z dowozami sig
 Lenawicaha i Jagielskiego. oraz wlo dohlotu
 rozermanno sigt ijemnego wplywu na
 milodzyj przerwaniu Gdinsu 11-4.

Przetwarzanie

"Madrze"

Sponadnie wycozi z
 otrzymanego doniesienia dot
 Jagielskiego i Lenawicaha
 i przekrad do dwubowca wyco-
 nystania kpt. Mitstalozi

Wyk w 2. on eye
 eye Nr 1 Licz. k.
 eye Nr 2 spraw
 Wycozi 2. dot. Jagielskiego
 i Lenawicaha

Kpt. Z. Kulliewicz
 Kull

Przebieg choroby "Bolek"
 przy wyzd. "Maozias"
 odcieb. Kpt. 2. R. Kuzniec

Gdańsk, dnia 17.12 1972r. 203
458

T A J N E

Egz: nr

I N F O R M A C J A

opracowana ze sków T.w. "BOLEK" z odbytego spotkania
 w dniu 14.XII.1972r.

Zgodnie z realizacją otrzymanego zadania T.w. oświadczył, iż JAGIELSKI wraz ze swymi pracownikami W-4 w tym również i T.w. zostali oddelegowani służbowo do "ELMORU" z braku frontu robót na Wydziale W-4. Delegacja potrwa przypuszczalnie do 1 stycznia. Pracownikom zagwarantowano średnią płacę ze Stoczni. W rozmowie T.w. z Jagielskim, ten mówił, że delegowanie ich ze Stoczni to sposób pozbycia się niewygodnych ludzi ze Stoczni. Co do siebie Jagielski twierdził iż Stocznia chciała by się go pozbyć ale on nie jest głupi, obecnie unika on wszelkich rozmów takich o które przyczepili by się do niego miał tu na uwadze Organa MO.

Dalej T.w. twierdził, że Jagielski ma "chody" w Kierownictwie Wydziału, gdyż niemasz spóźnień się do pracy a nie wyciągano od niego żadnych wniosków dyscyplinarnych.

O ile chodzi o LENARCIAKA twierdził T.w., że obecnie jest on bardzo ostrożny w dyskusjach, zawsze popiera tą stronę po której stoi kierownictwo czy Wydziału czy też Stoczni.

...z wydziału Stoczni ...
 ...nie ...

ipn bu 3333/1/2
44761

ipn bu 3333/1/2

204
460

- 2 -

W rozmowie z WALEŚĄ stwierdził on, iż nie sensu iść pod prąd a zawsze tam, gdzie łatwiej. Każdy człowiek powinien myśleć o sobie i swojej przyszłości. Według twierdzenia T.w. to LENARCIAK podejrzewa Jagielskiego o współpracy z Organami MO.

Oceniając wspomnianą informację należy stwierdzić, iż odzwierciedla ona sytuację na Wydziale W-4, co potwierdzają również inne źródła informacji między T.w. "Kolega";

Zadaniem Dla T.w. "Bolek" jest zwrócenie uwagi na wypowiedzi i zachowanie się Lenarciaka i Jagielskiego oraz dokładne rozeznanie ujemnego wpływu na młodych pracowników Wydziału W-4.

"Madziar"

P r z e d s i e w z i ę c i a

Sporządzić wyciągi z otrzymanego doniesienia dot. Jagielskiego i Lenarciaka i przekazać do służbowego wykorzystania kpt. Misztalowi.

Wykon. w 2 egz.

Egz. nr 1 -teczka t.w.

Egz. nr 2 - sprawa

Wyciąg 2 - dot. Jagielskiego i Lenarciaka

Kpt. Z. Ratkiewicz

JA/26

rozmowa z Waleśą stwierdził on, iż nie sensu iść pod prąd a zawsze tam, gdzie łatwiej. Każdy człowiek powinien myśleć o sobie i swojej przyszłości. Według twierdzenia T.w. to Lenarciak podejrzewa Jagielskiego o współpracy z Organami MO.

bu 3335/172

Zjadło tu. "Bolek"
przy. rozg. "Maolzio"
odebrał kpt. 2. Ralkiewicz

Gobinski, dn. 23. 1. 73
Lajme

205 462

Informacja

Opracowania ze strony T. U. Bolek "odbytego"
spotkania w dniu 16. 1. 73. u kościoła "Honorowa"

Spotkanie odbyło się zgodnie z planem. T. U. pytało nas spotkanie lub opracowanie informacji przewidziane, że nie miał informacji interesujących się tym, co, i w jaki sposób ma to być od siebie m. y. pracować "Elaunne" gdzie też przemierzyli wraz z innymi i przy 4-4. Obecnie od siebie dnia możemy powrócić sposobem do Stoczna.

Według słów upr. ostatnio na godzinie 4-4 pracownicy dzielnicowi wspólnie do magali się przysięgła na pracę akor-dona, trivendage, że ma dziwny i niezwykły zanabiaz. Uprzejmiej fani kierownictwa nie ignorują ma to egody, ale później kiedy ignorują egody - waden z uprzednio chętniej mi egody swojej egody na pracę akordona. T. U. trivendage i'z było to przesja ma kier. godzinie czy stę spóźnił wyolwie wiplas, staske na pracę dziwny.

Dolnoimie demarcischa trivendage onie upr. wronie popierze te sprawy, wlotony i kierownictwo popierze, sam wygole jak trivendage, nie warto się wydyłac

strona: 0462

...nowie z Halz... strona: 0456

morina cyklicie. Ostatnio demarciale
umilna wzmieni limitacji z Jagiellon
terozadst do T.U. ze tam kuli podprocednie
kuridego i puzajmasa go o lozalnolity z M.O.

Oceniajac wspomniany raporty wlosy
starozawie iz jest ona na ogol okyza leca
vymila to stego iz T.U. mo puzowat me
stewni a jeli's was by od delegowany
kuriboro do inbego postis licznolita.

Wolun spotkaniu sa pytal mnie waznien
dla wego do niego nie smony waznien.
gdyo nie otrzymat sadnej magrody
puz nigzinyj mizmo ze tam onig puz
bo mud trocely trudnolici matorialne.

Ex dancian dla T.U. "Boleki" jest:

- zohonalitey z wazis dr. Holba i Krysztolidgo.
ich wachowanie nig o prey i smatorowolno u
polskim gmulnyj.

- Z umieie urugq on fahyane ostetnie
demarciale i wazis licznolito z Jagiellon.
i polne jest fahyane tego juyennq.
Nalery do daci ze T.U. jest dozymen
puz gieltem demarciale.

Pocznis wazicie

Sponozhic wazicq
dot. demarciale i wazicq
do wazicq

Wyt. z 1 eyz

Wyt. z 1 eyz
Wyt. z 1 eyz
Wyt. z 1 eyz

Wyt. z 1 eyz
Kpt. 2. Kozlicwiz
Kuz

Ziódlo t.u. "Boles" pnyj. voryd. "Mazda"

Odgisn olu - 29. i. 73 Tajane

Ziódlo T. U. Bolek.

pyg. Pur. Madari

29. i. 73.

Opis - Kpt. 2. Kalkin Infamureja

106

464

opredome se stov T. U. Bolek' sadyto
Sprohania z T. U. Bolek' 27. i. 73 r.

4 Kavion: Haverda.

Zgodnie z planem woini 28. i. 73, podym
Sprohania z upu T. U. ktory w tolu prowadziny
wznowy osaderyt i otatno na Ganie
W-4 wiod procumilion sq wie radovolonia
i wzore dysluzy na temat odrowal uel dalka
aw fundu davoris. Niektory mowili -
licdy awensie shonery sig obeigronie
procumilion sig gyan dalkami, to
na budowy Inkot i Internelion, to
na davoris Dniecha i t.p. Jagielski
w dysluzy powiadrio iz janytwo ma
pre migare to moie na ten cel dce
janytwo i tak wlotnik obeigrony i
prodathion i na Zwijeli davoris.

Wedlug twierdze wie T. U. to z Gyanion
W-4 malo wib deklarowalo na ten
cedo wie letowy opodathowali sig tylla
na hillur murezy a wie ktory na
Aroh.

T. U. twierdzi iz, re stowy brjanyngy
partyjny i Dvighton jst ra malo
mocy politycnej wiod walozy.

Strona: 0456

- 2 -

a deklaracje doto nig dla mistrzostw
której rozstrzygnięcia dla rywalizacji
bez względu na momenty.

Do wstępu T.M. owinę dery i w ostatnim
kierunku wam nie godnego uwagi nie będą.
W-4 ani widać co więcej by zainteresować
nowe organy. Trzeba się oim również, i
komercyjnie ostatnio umiła jeżeli kłopot
dystansu a jedynie realizację wyczerpa
kierownikami, trawidze i i mowa i
co wydział.

Odcinając ostatnie spotkanie z T.M. "Polek"
miej orientacji i wyczerpanie się umiła i
tato, i wyczerpanie się wyczerpanie materialny
litery i nie otrzymać i nie oto twórci
jako tenże.

Z uwagi i widać wyczerpanie do samostanowienia
rodzinną ciętą i nie otrzymać.

Uwagi w sprawie

Moskwa

Trzeci dominiem
wykonany tal o imielotunku ogólnego

Wpł. 4 1 42
z 17. 1 kor. t.

Wpł. 2. Rekl. u.

Gdańsk, dnia 23.03 1973 r.

466

Lph. Rutkiewicz -

1. Których osobie należy udzielić ~
Sutherland z tw. ps. "Bolek" i wyrazić
mu uwagę na niestosowności
takiego postępowania jak negatywne
komentarze podane 13. tj. powyżsi
2. Ustalić co są są reprezentantów
Bury i Czepl. Kowalski ulrości
operacyjnej kontroli tych osób

